Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 215 | Niedziela, 13 — poniedziałek 14 września 1942 r. | Rok II

Zacięte walki na przedpolach Stalingradu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 12 września:

Na południe od Noworosyjska piechota zajęła wśród zaciętych walk ostatni fort nadbrzeżny. Na odcinku rzeki Terek wojska niemieckie przełamały pozycje bolszewickie i zniszczyły baterie.

Przed Stalingradem trwają zacięte walki o obiekty fortyfikacyjne. Odparto odciążające ataki nieprzyjaciela. Bolszewicka komunikacja zaopatrzeniowa była znowu celem ciężkich ataków lotniczych Oprócz tego bombardowano w nocy Stalingrad i urządzenia lotniskowe na północ od miasta.

Na południowy wschód od Rżewa ponowione ataki silnych formacyj nieprzyjacielskich rozbiły się o zawzięty opór wojsk niemieckich.

Na południe od jeziora Ładoga i z Leningradu dokonywał nieprzyjaciel bezskutecznych, obfitujących w straty ataków.

Niemieccy i chorwaccy lotnicy bojowi zadali bolszewikom ciężkie straty już na pozycjach przygotowawczych. Na wysokiej północy lotnictwo zwalczało nieprzyjacielskie obozy wojskowe i bazy lotnicze.

Lotnictwo sowieckie straciło w dniu 10 i 11 sierpnia w toku walk lotniczych, w których uczestniczyli także myśliwcy włoscy, rumuńscy, hiszpańscy i węgierscy, oraz wskutek ognia artylerii przeciwlotniczej 171 samolotów. Zaginęło 14 niemieckich samolotów.

W pierwszych dziesięciu dniach we wrześniu stracili Anglicy na froncie egipskim ogółem 170 czołgów i czołgów wywiadowczych.

Na południowym wybrzeżu Anglii i w południowo-wschodniej części wyspy niemieckie samoloty osiągnęły celne trafienia bombami ciężkiego kalibru wśród obiektów przemysłowych i urządzeń komunikacyjnych. 2 nieprzyjacielskie samoloty zestrzelono u zachodnich wybrzeży okupowanych.

W nocy na 11 września doszło w Kanale La Manche do starcia między niemieckimi a angielskimi ścigaczami. Jeden angielski ścigacz zatonął natychmiast. Dalsze ścigacze celnie ugodzone zawróciły, niektóre objęte pożarem.

Komunikat fiński

HELSINKI, 12. 9. — Fiński komunikat wojenny z piątku brzmi: W zachodniej części Przesmyku Karelskiego odparto atak bolszewików podjęty w sile kompanii po przygotowaniu artyleryjskim i pod osłoną dymną. Artyleria celnie ostrzeliwała bolszewicki pociąg pancerny powodując przy tym silną eksplozję i niszcząc 3 wagony. Na pozostałych odcinkach frontu nie wydarzyło się nic ważnego.

Komunikat włoski

RZYM, 12. 9. — Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi:

W Egipcie obustronna działalność oddziałów szperaczy. Samoloty włoskie obrzuciły port powietrzny w Micabba bombami rozpryskowymi i zapalającymi. Lekkie jednostki marynarki wojennej zaatakowały aliancką łódź podwodną i zatopiły ją.

Król Emanuel III na inspekcji

RZYM, 12. 9. — Król i cesarz Wiktor Emanuel III przybył do prowincji Aquila, gdzie w towarzystwie ministra robót publicznych Gerla i czołowych osobistości tej prowincji zwiedził najważniejsze miejscowe prace.

Najsilniejszy atak w rejonie Rżewa

odparto po zażartych walkach

BERLIN, 12. 9. — DNB dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, że w rejonie na południowy zachód od Kaługi odparto pojedyńcze bolszewickie wypady wywiadowcze. Również na odcinku bojowym na północny zachód od Medynu doszło jedynie do lokalnych akcyj oddziałów szperaczy.

Natomiast po kilkudniowej przerwie bolszewicy przystąpili w rejonie Rżewa ponownie do koncentrycznego ataku na niemieckie pozycje obronne. Uderzenie to pod względem siły i zaciętości przewyższało wszystkie dotychczasowe ataki. Gwałtowne wypady, przeprowadzone po przygotowaniu artyleryjskim, dochodzącym do huraganowej siły, przy użyciu większych zespołów piechoty i czołgów odparto po zażartych walkach, w których zadano bolszewikom znaczne straty. Pewne utracone wzgórze odebrano ponownie w kontrataku. Pewna miejscowość, silnie rozbudowana jako baza operacyjna, o którą toczyły się zacięte walki, zmieniała kilkakrotnie posiadacza, aż ostatecznie pozostała w rękach niemieckich. Bolszewicy usiłowali kilkakrotnie przełamać niemieckie pozycje obronne, ciągnące się wzdłuż pewnej drogi. Wszystkie te ataki odparto, zadając bolszewikom ciężkie straty i zniszczono 67 czołgów.

Również na pónłoc od Rżewa bolszewicy, po silnym przygotowaniu artyleryjskim, dokonali w różnych miejscach ataków znacznymi siłami. W pewnym punkcie piechota bolszewicka, wspierana przez liczne czołgi, usiłowała kolejno 7 razy przełamać niemieckie pozycje obronne. Wszystkie te ataki załamały się przed pozycjami niemieckimi w koncentrycznym ogniu.

Miejsce, w które włamało się kilka czołgów sowieckich, zamknięto żelaznym pierścieniem, po czym zestrzelono 7 czołgów. Próba przeprawienia się bolszewików przez pewną małą rzekę, załamała się w niemieckim ogniu obronnym. Bolszewicy stracili przy tym 9 czołgów.

Niemieckie samoloty bojowe i nurkowe celem odciążenia formacyj niemieckiej armii lądowej przypuszczały nieprzerwane ataki na bolszewickie pozycje wypadowe. Celnymi bombami zniszczono przy tym 7 czołgów sowieckich, większą ilość ciężkiej broni i liczne samochody ciężarowe. Niemieckie samoloty burzące bardzo skutecznie zwalczały w lotach zniżonych ogniem broni pokładowej oddziały bolszewickie sformowane do ataku. Niemieckie samoloty myśliwskie roztaczały ochronę nad atakującymi samolotami bojowymi i strąciły 10 samolotów.

Australia bez pomocy

MADRYT, 12. 9. — Premier Australii Curtin oświadczył w izbie reprezentantów co następuje: „Po gruntownej rozwadze zmuszony jestem stwierdzić, że niemożliwym jest otrzymanie zza morza przez pewien okres czasu jakichkolwiek dodatkowych transportów, będących w stanie wzmocnić potencjał wojskowy Australii".

Spóźnione potwierdzenie

BERLIN, 12. 9. — Po podaniu do wiadomości przez niemiecki komunikat nadzwyczajny z dnia 6 września faktu zajęcia portu Noworosyjska nad Morzem Czarnem, angielska służba informacyjna ogłosiła 7 września, że upadek tego miasta należy uważać za absurd. Dopiero w dniu 10 września Londyn doniósł, że wojska niemieckie miały wtargnąć na przedmieścia miasta Noworosyjska.

Na razie nie możemy!

MADRYT, 12. 9. — Sprawozdawca EFK w Nowym Jorku pisze w swojej kronice, że amerykańskie dzienniki usiłują Stalinowi jasno wytłumaczyć, że Anglia i Ameryka nie są po prostu w stanie utworzyć obiecanego drugiego frontu. Stalin zdenerwował się tym faktem — jak piszą dzienniki —że w czasie amerykańsko - angielskich rozmów przeprowadzonych w lipcu w Londynie na temat wspólnych wojennych planów — nie było reprezentantów sowieckich. Chociaż Stalin nie jest marynarzem, musi jednak zrozumieć, że alianci mają na morzu przeprowadzić olbrzymią bitwę, która uniemożliwia przyjście z pomocą Sowietom.

Decydująca godzina blisko

LIZBONA, 12. 9. — Tygodnik „Accao" stwierdza w artykule omawiającym kampanię na Wschodzie, że katastrofalne klęski, poniesione przez Sowiety w ciągu roku 1942, posiadają nieuniknione, doniosłe znaczenie. Jeżeli Związek Sowietów traci w ciągu jednego roku miliony ludzi i staje w obliczu systematycznej straty warunków, umożliwiających rekrutację materiału ludzkiego i zaopatrzenia w środki żywności, wówczas nie ulega wątpliwości, że stacza się ona gwałtownie w dół i niedaleka już jest decydująca godzina, w której problem Wschodu zostanie rozwiązany, a wraz z nim cały przebieg obecnej wojny światowej.

Port Majunga na Madagaskarze padł

Szczegóły lądowania wojsk brytyjskich

VICHY, 12. 9. — Urzędowy komunikat o wypadkach na Madagaskarze oświadcza, że przedsięwzięcie wojsk brytyjskich było skierowane na różne porty zachodniego wybrzeża wyspy. Flota co najmniej takiej samej siły jak w czasie napadu na Diego Suarez zaatakowała dnia 10 września o świcie wielki port Majunga, następnie port Ambaja położony o 200 km. na południe od Diego Suarez i Morundava o 550 km. na południe od Majunga. Komunikat podkreśla następnie, że obrońcy walczą w czasie tego nie dającego się skwalifikować ataku w nierównych warunkach.

VICHY, 12. 9. — Z miarodajnej strony komunikują, że miasto portowe Majunga, na które skierowane było główne uderzenie ostatniego ataku angielskiego na Madagaskar, padło.

GENEWA, 12. 9. — Według nadeszłych tu obecnie wiadomości przebieg wypadków na Madagaskarze był następujący:

Po nieudałej próbie lądowania, dokonanej przez siły zbrojne aliantów w dniu 8 września, silne oddziały wojsk brytyjskich w czwartek zaatakowały wyspę francuską. Akcja zwrócona była równocześnie przeciwko trzem różnym miastom portowym na zachodnim wybrzeżu Madagaskaru, a mianowicie: na Majungę, Ambaję i Morundawę. Wyposażona w znaczne środki wielka flota brytyjska wysadziła na ląd silne jednostki, którym przeciwstawili się obrońcy francuscy, słabsi zarówno liczbowo, jak i pod względem wyposażenia. Do piątku popołudnia do Vichy nie nadeszły żadne dalsze wiadomości o przebiegu operacyj wojskowych na Madagaskarze.

Oczywiście, iż zajście na Madagaskarze wywarło przygnębiające wrażenie na całej francuskiej opinii publicznej. Jako wyrazicieli uczuć narodu francuskiego uważać można liczne głosy prasy, omawiające fakt lądowania wojsk brytyjskich. I tak „Avenir" mówi o tym, iż Anglia szukała okazji do ataku bez ponoszenia jakiegokolwiek ryzyka, starając się w ten sposób przysłonić klęski poniesione na innych ważnych odcinkach. Przyczyn, które spowodowały ten napad, doszukiwać się trzeba — jak pisze „Matin" — w ogólnej sytuacji imperium, i to zarówno jeżeli chodzi o dziedzinę wojskową jak też o sprawy polityki wewnętrznej. W związku z tym dziennik przytacza sukcesy wojsk niemieckich, odniesione w południowej części frontu wschodniego, podkreślając, iż lądowanie na Madagaskarze zostało dokonane w chwili, kiedy Japończycy zbliżają się do północnych wybrzeży Australii, a Londyn całą swą uwagę koncentrować musi na Egipt, Indie i wiele innych odcinków imperium i kiedy ponadto w pamięci wszystkich świeże jeszcze tkwią wypadki, które bynajmniej nie przynoszą zaszczytu Wielkiej Brytanii.

„Oeuvre" swój artykuł wstępny zatytułował „Ich drugi front". „Paris Midi" fakt lądowania zamieszcza w połączeniu z zobowiązaniami, zaciągniętymi przez Churchilla w Moskwie. Po wypadkach pod Dieppe, Moskwa oczekiwała nowego odciążenia. Dlatego też tym razem Anglicy obrali sobie taki obiekt ataku, który by dla nich połączony był z jak najmniejszym niebezpieczeństwem.



„UWAGA! NIEPRZYJACIEL SŁUCHA!"

— A poza tym chciałabym wiedzieć, czy istotnie Charl'e odjeżdża we wtorek do Afryki Północnej na czele swego pułku. Ja o tym nikomu nie powiem.

Ile kosztuje wojna

SZTOKHOLM, 12. 9. — Angielski minister skarbu Kingsley Wood przedłożył Izbie Gmin — jak donosi Reuter z Londynu — wniosek o podwyższenie kredytu do wysokości jednego miliarda funtów szterlingów, przy czym oświadczył, że to nowe żądanie podwyższy wysokość długów od początku wojny na 11 miliardów 50 milionów funtów szterlingów. W ostatnich tygodniach przeciętne dzienne wydatki na wojnę Anglii wynoszą średnio 12 i 1/4 milionów funtów szterlingów, co w porównaniu z wydatkami z czerwca czyni podwyżkę o pół miliona dziennie.

Skutki powodzi w Chinach

SZANGHAJ, 12. 9. — Wylew Żółtej Rzeki uszkodził w prowincji Szansi — jak donoszą uchodźcy — także położone tam linie obronne Chin Czungkingu. Wielki skład materiałów wojennych i żywnościowych został zniszczony. Na skutek powodzi poniosło śmierć ponad 1000 żołnierzy Czungkingu.

Japonia nie boi się nalotów

GENEWA, 12. 9. — Major brytyjski Charles John Morris, który niedawno przybył na wymiennym parowcu z Tokio do Lourenzo Marfuosas, w specjalnym artykule opublikowanym w „Daily Mail" omawia skutki ewentualnych amerykańskich ataków bombowych na Tokio, podkreślając, że taką metodą nie można marzyć o pokonaniu Japończyków. Zaobserwował to on w swoim czasie na własne oczy w czasie jedynej próby amerykańskiego ataku powietrznego. Nie zauważył on wówczas ani śladu jakiejkolwiek paniki wśród ludności. Taki naród jak japoński, który przyzwyczajony jest do większych trzęsień ziemi nie da się wyprowadzić z równowagi atakami bombowymi.

Bazy Ekwadoru dla U. S. A.

MADRYT, 12. 9. — Po dłuższej ożywionej dyskusji parlament Ekwadoru zatwierdził układ ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie odstąpienia baz w porcie Salinas na półwyspie Santa Elena oraz na wyspach Galapagos. Posiedzenic parlamentu było tajne, jednak pogłoski stwierdzają, że opozycja konserwatywna gwałtownie atakowała ministra wojny. Poseł Luna Yapez postawił między innymi pytanie, jakie korzyści otrzyma rząd Ekwadoru z ustawy lombardowej.

Jaka będzie najbliższa zima

Czy bomby mają wpływ na zmiany atmosferyczne?

KRAKÓW, 12. 9. — Tak się przedziwnie złożyło, że od chwili zapoczątkowania działań wojennych, tj. od r. 1939, kontynent europejski nawiedzają ciężkie i długotrwałe zimy. Okres zimy, nazwanej polarną, który przeżyliśmy w r. 1939/40, był najbardziej dla ludzkości dotkliwym, gdyż z górą od 130 lat nie pamiętano w Europie takiej zniżki temperatury i ludzie po prostu odwykli od 40-stopniowego mrozu. Budowniczowie domostw, które powstały w tym okresie, nie dostosowali konstrukcji ludzkich pomieszczeń i ich urządzeń cieplnych do takiego mrozu, a ludzkość zacierając ręce przy nie zawsze napalonych piecach pocieszali się tym, że zima jest co prawda ciężka, ale że można sobie na marznięcie pozwolić raz na 130 lat.

Tymczasem przyszła zima 1940/41 roku i dała ponownie łupnia ludzkości. Było źle, ale ludzie przyzwyczaili się już trochę, a choć i klęli, to powiadali, że jednak ta trzecia zima, która nadejdzie, będzie miała wszystkie cechy wiosny na Lido. A właśnie ta trzecia zima najbardziej zawiodła wszelkiego rodzaju nadzieje i złośliwością przeszła dwie swoje poprzedniczki. Na wschodzie mróz dochodził do 50 stopni, to znaczy osiągał temperaturę właściwą dla kręgu polarnego.

Gdy zima, a właściwie okres tych zim przeminął, zaczęły się najbardziej domorosłe prognostyki na temat przyszłych okresów zimowych. Najczęściej zabierają w tej sprawie głos ludzie mający bardzo problematyczne pojęcie o zasadach meteorologii i ludzie ułatwiający sobie dyskusję na ten temat bardzo efektownymi motywacjami. Słyszy się np. zdanie, że obniżenie się temperatury spowodowały bomby lotnicze, że artyleria działająca na frontach wznaga opady śnieżne i że radio jest winne opóźnianiu się procesów wegetacyjnych z nastaniem wiosny. Ludzie o nastawieniu metafizycznym widzieli powód srogich zim w stosunkowo liczebniejszej śmiertelności, jaką pociąga za sobą zawsze wojna, a słuchacze tych wywodów klimatycznych kreślili znak krzyża i miewali koszmarne sny.

Sprawa tymczasem przedstawia się nieco inaczej.

Nie można przede wszystkim w rozpatrywaniu przejawów przyrodniczych mówić, że „coś tam ponosi winę" takiego czy innego zjawiska. Zjawiska przyrodnicze są niesłychanie konsekwentne i powstają z logicznych przesłanek, które pozostają niekiedy niedostrzegalne dla obserwacji człowieka, a specjalnie zaś dla człowieka zamieszkałego w miastach. Zjawiska meteorologiczne, które obserwujemy na naszym globie, zależne są od bardzo wielu warunków: jak np. okręgów polaryzacji, przechyłu osi globu ziemskiego, a wreszcie i od warunków kosmicznych nawet. W roku bież. np. przeżyliśmy kilka częściowych zaćmień słońca (ostatnie w dniu 10 bm), które nie tylko odbiły się echem w wzmiankach kronikarskich, ale które dla astronomów i meteorologów stanowią bardzo ważny element do prognozy klimatycznej. Erupcje i trzęsienia ziemi stanowią również jeden z elementów mogących stanowić o bardzo znacznych zmianach klimatu, a nie mniej ważną a wpływającą na zmianę warunków klimatycznych jest sprawa przeformowywania się połaci lasowych, zalesienia i ubytku lasów w danej połaci kraju. Ciekawym wskaźnikiem zmian klimatycznych, niedostrzegalnym dla mieszkańca miast, jest sprawa zachowania się i wędrówki zwierząt.

Mieszczanie, zamknięci w kamiennych kanionach ulic, obserwujący tylko niebo pomiędzy dachami kamienic, a ze zwierząt spotykający tylko koty podwórzowe, wróble i konie dorożkarskie, w prognozach pogody uciekać się muszą do bajeczek o samolotach, radio, armatach i nieboszczykach, które jakoby mają wpływ na pogodę. Wieśniak jednak i leśnik obserwujący zwierzęta, z jesiennego ich zachowania się może wyciągać najprawdziwsze wnioski o nadchodzącym okresie zimowym.

Najwyraźniej i najwidoczniej reagują na przemiany klimatyczne ptaki, płazy i gady. Wczesna zmiana skóry u węża (zaskrońców, żmij i padalców), wczesny wylęg jaszczurek, wskazują nieomylnie na krótkotrwały okres letni i wczesne nadejście zimy. W miesiącu sierpniu opuszcza naszą strefę klimatyczną cały szereg ptaków wędrownych i przelotnych, których zbieranie się w gromady i loty wskazywałby mogły na to, iż chłody jesienne nastąpią w roku danym wcześniej. W miesiącu wrześniu płazy naszych ziem, żaby i traszki ściągają w miejsca zbliżone do basenów wodnych, gdzie w ile dennym przygotowują sobie legowisko dla przetrwania dni zimowej anabiozy. Wcześniejsze gromadzenie się płazów w okolicach zbiorników wodnych, bagienek, błot i sadzawek, świadczyć może również o wcześniejszej zimie. Zwierzęta ssące naszych pól i lasów przechodzą w okresie jesiennym również bardzo ciekawe przemiany biologiczne. Obserwacja ich może dać wskazówki nie tylko co do wcześniejszego okresu nastania zimna, ale też i o tęgości zimy, która nas czeka. Matka-natura przezornie opiekująca się swymi dziećmi, odpowiednio wyposaża je w jesiennym okresie na okres mrozów i śniegów.

Rodzina jeleniowatych: sarny, jelenie, łosie i daniele zmieniają teraz swą suknię. Linieją, a barwa ich sierści zmienia się u sarny, jelenia i daniela z rudawo-czerwonawej na barwę szarą, a u łosia z brunatnej na bardziej srebrzystą. Po z[illegible] tym sarniak w październiku [illegible]aci rogi, a łosie, jelenie i daniele przechodzą okres godowy.

Obserwacja tych zjawisk, jak też i zachowanie się zwierząt w tym okresie jest nieomylnym wskaźnikiem dla prognoskowania o nadchodzącej zimie. Zając, lis, wilki, niedźwiedź, borsuk i łasica, jak też ich sposób bycia dają obserwatorowi najcenniejsze wskazówki meteorologiczne, a występujące równocześnie opady, zmiany termiczne stanowią elementy rozumowania przyrodnika w sprawie oceny nadchodzącego okresu klimatycznego.

Obserwacje ludzi mających ścisły kontakt z ożywioną przyrodą są nie tylko znane, nie tylko przeszły do przysłów i literatury, ale stały się też podwalinami rozumowania uczonych meteorologów, którzy zanim zdobyli szereg aparatów nader skomplikowanych, nauczyli się od przyrodników czytać z otwartej księgi Boga: pól i lasów.

Szef sztabu U. S. A. dla Anglii

SZTOKHOLM, 12. 9. — Główna kwatera armii amerykańskiej na europejski teren wojenny podała we środę do wiadomości — jak donosi Reuter — fakt zamianowania generała Waltera Bedella Smitha na stanowisko szefa sztabu generalnego, generała Eisenhowera, będącego „naczelnym dowódcą dla operacyj armii amerykańskiej na froncie europejskim". Smith był od października 1942 r. do 1 lutego 1942 r. pierwszym sekretarzem sztabu generalnego przy ministerstwie wojny, a od 1 lutego do 3 września 1942 r. sekretarzem naczelnego gabinetu skombinowanych sztabów generalnych w Waszyngtonie.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 12-go

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 55, drugie — 31, trzecie — 67, czwarte — 86, piąte — 9.

Sytuacja wojenna aliantów

w świetle komentarzy pism brytyjskich

GENEWA, 12. 9. — Kilka spośród politycznych tygodników londyńskich zamieszcza komentarze na temat sytuacji wojennej. I tak „New Statesman and Nation" w numerze z dnia 5 bm. pisze, że odnośnie do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, wyrażając się obrazowo, nad wszystkimi frontami bojowymi widnieją wielkie znaki zapytania. Byłoby lepiej nie bawić się w proroctwa odnośnie do przyszłości aliantów, ponieważ tego rodzaju przepowiednie mogą okazać się zwodnicze, jak to już często działo się w przeszłości. Oprócz tych wszystkich zagadek istnieją jednak jeszcze inne problemy ogólnej natury, które dla obserwatora przedstawiają się nie mniej zagadkowo.

I tak np. rząd utrzymuje w dalszym ciągu w tajemnicy wysokie straty w okrętach, ponadto przestrzega najskrupulatniej milczenia na temat skutków jakie wojna podwodna Osi wywiera na handel Anglii i Ameryki. Ponadto na każdym kroku mówi się o Ameryce, że traci więcej tonażu okrętowego, niż jest w stanie wybudować nowych jednostek. Jak naprawdę przedstawiają się straty w ludziach na obszarach oceanów? I ta kwestia jest dla opinii publicznej zagadką. Dziwnym zbiegiem okoliczności nie można się również dowiedzieć, czy Amerykanie odnieśli jakieś korzyści po wprowadzeniu przez siebie nowego systemu konwojów.

Obok tego wszystkiego pewne zaniepokojenie wzbudza także sprawa amerykańskiej produkcji materiałów wojennych. Nawet Donald Nelson — jak pisze wymienione czasopismo londyńskie — zwrócił uwagę na dotkliwe skurczenie się zasobów ważnych surowców wojennych. Jeżeli tak jest w rzeczywistości, wówczas zachodzi pytanie, czy w ogóle jest jeszcze możliwym utrzymanie na dłuższy okres czasu produkcji wojennej Stanów Zjednoczonych w rozmiarach, odpowiadających celom tak szeroko zakreślonym przez Roosevelta.

Inne czasopismo angielskie z dnia 4-go września wyraża opinię, że nawet po wejściu w czwarty rok wojenny nie można się jeszcze dopatrzeć ani śladu jakichkolwiek widoków zwycięstwa. Obserwując fronty bojowe, nabiera się z każdym dniem coraz większych wątpliwości, w jaki sposób alianci zamierzają uzyskać swe ostateczne zwycięstwo. Niemcy okupują w obecnej chwili olbrzymie obszary Związku Sowieckiego, Rommel stoi w Egipcie, a Japonia panuje nad prawie całą wschodnią Azią, łącznie z olbrzymimi przestrzeniami archipelagu wysp Oceanu Spokojnego. Natomiast przesilenie w alianckiej żegludze okrętowej bynajmniej jeszcze nie zakończyła się, a nawet wykazuje objawy coraz dotkliwszego zaostrzania się. W obliczu tej sytuacji — zauważa w końcu „Spectator" — nie tylko nie może być mowy o jakiejś pewności zwycięstwa, ale nawet obiektywne fakty przemawiają przeciwko temu.

„Evening News" w związku z zagadnieniem dostaw sprzętu bojowego dla Związku Sowietów zauważa, że tenże Związek zachowuje się wobec swoich aliantów coraz bardziej tajemniczo. W szczególności w dalszym ciągu rząd sowiecki nie zezwala angielskim i amerykańskim obserwatorom wojskowym na zwiedzenie bezpośredniego frontu bojowego. Krótko mówiąc, oświadcza pismo londyńskie, Sowiety nie życzą sobie wdawać się ze swymi aliantami w jakiekolwiek daleko sięgające układy.

Reforma języka japońskiego

TOKIO, 12. 9. — Rząd japoński utworzył komisję językową przy min. oświaty, która ma się zająć rozpowszechnianiem japońskiej mowy we wschodn. Azji. Interesującym jest szczegół, że od szeregu miesięcy pracuje się nad reformą zarówno mowy jak i pisma japońskiego. W związku z tą reformą usiłuje się ograniczyć ilość znaków obowiązujących dotychczas w piśmie japońskim t. zw. „Aino", uprościć ortografię w wypadku posługiwania się japońskim pismem zgłoskowym, oraz ustalić, że będzie się pisać od lewej ku prawej stronie, a nie jak dotychczas na zmianę od lewej ku prawej i na odwrót.

Tym sposóbem rozstrzygnięto problem, czy japoński język nadaje się jako język potoczny. Lingwiści japońscy wskazują nie bez podstaw na tę okoliczność, że język japoński — w każdym razie dla większości Azjatów bardziej nadaje się do wyuczenia, aniżeli jakikolwiek język europejski. Język japoński posiada dwa wielkie walory: lekką wymowę i pojedynczą gramatykę. Również język japoński wykazuje wiele podobieństwa z innymi mowami azjatyckimi. Tym sposobem zamierzają Japończycy wyeliminować język angielski.

Churchill nie ujawnił żadnej tajemnicy

Berlin o mowie premiera brytyjskiego

BERLIN, 12. 9. — Churchill usiłuje coraz bardziej odsunąć angielską izbę gmin od wpływów politycznych, — tak oświadczyła wobec jednego z naszych korespondentów pewna dobrze poinformowana osobistość berlińska w swym komentarzu do mowy Churchilla, wygłoszonej w parlamencie angielskim. Jeżeli chodzi o tego rodzaju tendencje, to Churchill idzie zresztą po tej samej lini, co prezydent Stanów Zjednoczonych. Te tendencje antydemokratyczne uważa się w kołach niemieckich jako interesującą ilustrację rzekomych celów wojennych aliantów, przy cytowaniu których szafuje się nieustannie takimi słowami, jak „wolność" i „prawo do wspólnej decyzji".

Na tym tle nabiera mowa Churchilla zupełnie szczególnego zabarwienia. Celem zwiększenia napięcia i podniesienia znaczenia wywodów Churchilla, zapowiadano jego mowę już od dawna; w rzeczywistości jednak — jak podkreślają w Berlinie — mowa ta stanowiła jedynie bilans sprawozdawczy polityka, pragnącego zatuszować tragiczne położenie swego kraju i uchronić się możliwie na jak najdłuższy czas od krytycznych głosów parlamentu.

Ze szczególnym zadowoleniem podkreśla się w Berlinie fakt miarodajnego stwierdzenia z powołanych ust „koleżeństwa" angielsko-rosyjskiego. Churchill, który w ciągu ub. dziesiątków lat nieustannie w bardzo ostrej formie wypowiadał się przeciwko bolszewizmowi, obecnie, odrzuciwszy w kąt osobiste poczucie honoru, wyrażał się słowami uznania i pochwały na temat „silnej indywidualności" Stalina. W szczególności wzięto w Niemczech pod drobiazgową analizę te wszystkie ustępy mowy Churchilla, w których premier brytyjski stara się, jak to już często czynił w przeszłości, otworzyć nowe na[illegible]eje przed angielskim parlamente[illegible]. Dał się on w niej ponownie poznać jako „stary rutynista, operujący ekscenrycznymi manierami. „Na marginesie sprawy egipskiej rozwodził się on na temat „najlepszych generałów, dowodzących armiami na tym froncie i gwarantujących zwycięską obronę na okres kilku miesięcy". Dieppe — według słów Churchilla — stanowiło „potężną akcję wywiadowczą i zacięte starcie obu sił". Konwój angielski zdziesiątkowany na Morzu Śródziemnym miał — wedug słów Churchilla — „przynieść mimo wszystko pewną pomoc Malcie", a straty na morzu wykazują rzekomo „znaczną poprawę w porównaniu z poprzedzającymi miesiącami".

Na ogół mowa premiera brytyjskiego, jak reasumuje się w Berlinie, nie jest niczym innym, jak ukłonami i groźbami człowieka, pragnącego za wszelką cenę utrzymać się na swoim stanowisku. Przy pomocy obietnic i malowania obrazów nadziei stara się on sparaliżować ewentualne skutki połowicznego przyznania się do niekorzystnych stron swej sytuacji, mającego wywołać wrażenie ujawnienia całej prawdy. W końcu w Berlinie ocenia się jako fakt niezmiernie charakterystyczny, że dzienniki, stojące na usługach angielskiego premiera podkreślają, jako „naczelną dodatnią cechę mowy Churchilla to, iż nie ujawniła ona wobec niepowołanych żadnej istotnej tajemnicy".

Zacięte walki wręcz na Nowej Gwinei

SZANGHAJ, 12. 9. — Sytuacja wojsk australijskich na Nowej Gwinei poważnie się pogorszyła" — głosi komunikat australijskiej służby informacyjnej. Kominikat radiowy, utrzymany w niezmiernie pesymistycznym tonie stwierdza, że wojskom japońskim udało się koło Isoci i Mycla obejść pozycje australijskie i wtargnąć do nich. Na przełęczy Kokoda w górach Stanleya doszło do zaciętych walk wręcz. Koło Isoci, miejscowości położonej w odległości około 80 km. od Port Moresby, jak głosi w końcu komunikat australijski, rozstrzygnie się los tego ważnego punktu operacyjnego.

BERLIN, 12. 9. — Japońskie wojska podczas walk na Nowej Gwinei poczyniły dalsze znaczne postępy. Między innymi udało się Japończykom odciąć pewien australijski batalion od większego zespołu i rozbić go całkowicie. Znaczna ilość Australijczyków dostała się do niewoli. Japoński atak zespołów pancernych prowadzony na południowy zachód od Kokody doprowadził do przełamania pozycji australijskich. W tym miejscu Australijczycy cofnęli się około 30 km. na południe w kierunku portu Moresby i pozostawili w rękach Japończyków liczny materiał wojenny. Podczas ataków lotniczych przeprowadzonych przez japońskie zespoły samolotów bojowych nad Nową Gwineą, wyspami Salomona oraz północną Australią zestrzelono 23 alianckie samoloty, 4 japońskie samoloty nie powróciły do swoich baz

Ambasador Majski agituje

na łamach wznowionego „Daily Worker"

MADRYT, 12. 9. — Wznowienie wydawnictwa „Daily Worker" wywołało w Anglii, jak donosi „ABC" drogą na Lizbonę, zupełny chaos wśród opinii publicznej. Już z okazji ukazania się pierwszego numeru tego dziennika zwróciła uwagę ostra krytyka, przekraczająca zwykłą miarę, z jaką to pismo zwraca się przeciwko polityce rządu brytyjskiego. Ze szczególnym uporem omawia ono wszechstronnie dwa tematy otoczone przez rząd pewnego rodzaju nimbem dyskrecji, mianowicie temat drugiego frontu i zagadnienie sytuacji wewnętrznej. „Daily Worker", idąc za wskazaniami otrzymanymi z ambasady sowieckiej w Londynie, domaga się drugiego frontu, choćby utworzonego na łeb, na szyję, a przede wszystkim zwiększenia dostaw broni dla Związku Sowietów.

Korespondent hiszpański pisze na marginesie tego co następuje: „Ten chaos w opinii publicznej zaznacza się nie tylko w samym Londynie, ale w takim samym stopniu i na reszcie obszarów imperium. Chaos ten stanowi typowy objaw dla ogólnych nastrojów".

Zaćmienia słońca i księżyca

(tp) Dnia 10 września przeżyliśmy zaćmienie słońca, tak zwane częściowe czyli, że tylko część słonecznej tarczy znajdowała się w cieniu. Interesującym jest rozważenie co powoduje ten cień i w jakich warunkach powstaje zaćmienie słońca. Otóż należy zaraz na wstępie zaznaczyć, że zaćmienie słońca jest powodowane przez księżyc, który obiegając ziemię dookoła znajduje się w różnych położeniach względem słońca Raz widzimy go pozornie w pobliżu słońca, tuż po jego zachodzie w postaci wąskiego sierpa, innym razem znowu po stronie przeciwległej słońca w postaci okrągłej tarczy. W pierwszym wypadku księżyc jest po nowiu, w drugim po pełni. Gdyby droga księżyca schodziła się dokładnie z płaszczyzną drogi, po której krąży nasza ziemia dookoła słońca, czyli tzw. ekliptyką, wówczas podczas każdego nowiu księżyc zasłaniałby jako ciemne ciało słońce i w takim razie mielibyśmy każdego miesiąca do czynienia z zaćmieniem słońca. W rzeczywistości jednak droga księżyca jest nieco nachylona do płaszczyzny ekliptyki, a to już wystarcza, że przykre bądź co bądź i przygnębiające zjawisko zaćmienia słońca zdarza się stosunkowo dość rzadko. Nachylenie to powoduje bowiem, że księżyc omija zazwyczaj cień ziemi, względnie przechodzi powyżej lub poniżej tarczy słonecznej.

Krytyczna chwila zdarza się jednak, gdy księżyc w czasie nowiu lub pełni znajdzie się nieopodal punktu, w którym droga księżyca przecina się z ekliptyką, czyli tzw. węzła. Wówczas bowiem księżyc swą masą zasłania tarczę słoneczną i mówimy o zaćmieniu słońca. Wydaje się na pozór paradoksem, że tarcza księżyca 400-krotnie mniejsza od tarczy słonecznej potrafi całkowicie zasłonić słońce. Otóż zjawisko to tłumaczy się tym, że słońce i księżyc posiadają pozornie dla obserwatora ziemskiego prawie równe wymiary. Słońce mimo swych olbrzymich rozmiarów znajduje się w odległości prawie 400 razy większej od ziemi niż księżyc, stąd też pochodzi złudzenie ich równej wielkości. Ma to także wpływ na rodzaj zaćmienia. Jeżeli księżyc znajdzie się nieco bliżej ziemi, wówczas zakrywa całkowicie tarczę słoneczną. Zjawisko takie nazywamy całkowitym zaćmieniem słońca Gdy natomiast odległość księżyca jest większa od jego średnicy, tarcza jego nie zakrywa całej tarczy słońca i w takim wypadku wzdłuż jego obwodu widnieje świetlista obrączka, pochodząca z blasku słońca. Wypadki takie nazywamy obrączkowym zaćmieniem słońca.

Dla obserwatora znajdującego się na ziemi w pewnej odległości poza linią przechodzącą przez środki słońca i księżyca, zaćmienie przedstawia się w postaci częściowego li tylko zakrycia słońca przez księżyc. Wówczas też mówimy że zaćmienie słońca jest częściowe dla danych tylko okolic. W dalej położonych miejscach zaćmienie może być w ogóle niewidoczne.

O ile postać zaćmienia słońca zależy od stanowiska obserwatora na powierzchni ziemi względem cienia rzucanego przez księżyc, o tyle forma zaćmienia księżyca jest zawsze jednakowa dla wszystkich miejsc, z których zjawisko to jest dostrzegalne. Powodem tego jest fakt, że zaćmienie księżyca odbywa się na powierzchni i spowodowane jest stożkiem cienia, rzucanego przez ziemię jako całość. Księżyc może zanurzać się w cieniu ziemi albo w całości, i wtedy mamy do czynienia z całkowitem zaćmieniem księżyca, albo tylko część księżyca ulega zaćmieniu.

Astronomowie obecnie obliczają z całą dokładnością każde przyszłe zaćmienie słońca i księżyca. Już w starożytności znano sposoby przewidywania zaćmienia. Pierwszym takim znanym faktem jest przewidzenie zaćmienia słońca przez mędrca greckiego Talesa z Miletu, który oparł się na obserwacjach prowadzonych przez wiele lat. Z obserwacji tego mędrca wynika, że zaćmienia słońca powtarzały się w identycznym porządku co 18 lat i 11 dni, choć nie wszystkie były widziane w tej samej miejscowości. Zazwyczaj zjawiska te były widoczne w coraz innych okolicach ziemi, w miarę posuwania się ku wschodowi. — Podstawą tego prawidła jest fakt, że po upływie owego okresu czasu 18 lat i 11 dni, słońce i księżyc zajmują na niebie te same stanowiska względem węzłów drogi księżyca, czyli punktów przecięcia się z ekliptyką ziemską. Okres taki nazwano słowem haldejskim „Sares".

Pogrom śmiercionośnej muchy

W pojęciu mieszkańców naszej szarej Europy, gdzie panuje — jak twierdzą pesymiści — „sześć miesięcy zima, a sześć miesięcy zimno", kraje tropikalne, w których mieszkają prymitywne ludy, stanowią prawdziwy raj na ziemi. Pod działaniem nieustannego słońca rozwija się tam bujne życie wegetatywne, rozległe lasy dziewicze dostarczają niewyczerpanych ilości zwierzyny, rzeki obfitują w najrozmaitszego rodzaju ryby, a nieskrępowana przyroda dostarcza człowiekowi takich ilości pożywienia, że bez pracy wystarczy wyciągnąć tylko rękę, aby owocami i jagodami zaspokoić głód. Istotnie bogactwa naturalne krajów tropikalnych są w niektórych okolicach imponujące i przy umiejętnym ich wykorzystaniu mogą zapewnić tamtejszym mieszkańcom łatwe i beztroskie bytowanie, mniej się natomiast mówi o tym, jakie groźne i rozliczne niebezpieczeństwa kryją się w nieprzebytych puszczach, niezgłębionych bagnach i zabójczych pustyniach krajów podzwrotnikowych. Pomijając już liczne gatunki drapieżnych zwierząt, jak lwy, tygrysy, krokodyle, niezliczone rodzaje jadowitych węży, groźnych mrówek i komarów, kraje tropikalne obfitują na każdym kroku w trucizny, wydzielane jak gdyby instynktem samozachowawczym przez oszałamiający w swej bujności świat roślinny i zwierzęcy, prześladujące człowieka przy każdej sposobności i broniące mu wstępu do tajemnic rozszalałej w swym bogactwie przyrody. Do jednego z takich najgroźniejszych stróżów nietykalności dziewiczej przyrody, należy drobny, niepokaźny owad, mucha tse-tse, stanowiąca prawdziwą plagę puszcz środkowej i południowej Afryki. Mucha ta, niewiele różniąca się wyglądem od zwykłej muchy europejskiej, potrafiła opustoszyć liczne okolice Afryki z ludzi i zwierząt, a szkody, wyrządzane przez nią corocznie wśród stad bydła tamtejszych hodowców, idą w miliony. Ukąszenie przez jedną choćby muchę tse-tse powoduje bowiem ciężką, nierzadko śmiertelną chorobę, śpiączkę, stanowiącą najgroźniejszą plagę na szerokich przestrzeniach tropikalnej Afryki. Człowiek, krowa lub muł ukąszone przez muchę tse-tse popadają w stan otępienia i apatji, po czym zapadają w długotrwały sen. Na pewien czas pacjent budzi się jeszcze i rozpoczyna dzikie harce, bezpośrednio jednak potem przychodzi nieubłaganie śmierć. Wszelkie ekspedycje ratunkowe i myśliwskie, które potrafiły uwolnić te okolice od plagi lwów, wężów i szakali, okazały się bezsilne w walce z drobnym i niepokaźnym owadem, który potrafił wytępić niektóre plemiona murzyńskie daleko skuteczniej, niż wszystkie wysiłki plantatorów i cywilizatorów zamorskich.

Znaleźli się jednak ludzie, którzy cicho i bez rozgłosu zdołali dokonać epokowego odkrycia skutecznej i absolutnie pewnej metody walki z tą straszną plagą. Grupa uczonych niemieckich jeszcze przed wojną światową podjęła badania nad muchą tse-tse i poczyniła mozolne, długotrwałe studia nad zmianami, zachodzącymi w krwi stworzeń ukąszonych przez tę muchę. Studia te przerwał wybuch wojny. Niemiej jednak na gruncie europejskim prowadzono je dalej w zakładach chemicznych w Leverkusen. Tutaj też w roku 1917, a więc w okresie największego natężenia wojny, zdołano wykryć serum, które okazało pełną skuteczność przeciwko tym ukąszeniom. Serum to, nazwane później „Germanin", zastosowane w praktyce na większą skalę, wykazało absolutną pewność działania i to nawet w najgroźniejszych wypadkach. Ludzie skazani pozornie na śmierć, którzy bez ratunku wyczekiwali na nieuchronną katastrofę, po odpowiednim zastosowaniu zastrzyków serum „Germanin" powracali do zdrowia, a zarazem uzyskiwali najzupełniejszą odporność na dalsze tego rodzaju ukąszenia. Serum to stosowane jest dzisiaj powszechnie w krajach tropikalnych, gdzie choroba śpiączki zgarniała dotychczas obfite żniwo. Ludność może odtąd też żyć spokojnie, zabezpieczone od tej strasznej śmierci, a hodowla bydła, dawniej zupełnie podupadła, rozwinęła się na nowo. Cywilizacja, prawdziwa cywilizacja europejska w jej najlepszym znaczeniu, święci nowy, niezaprzeczalny triumf.

(T. P.).

W NIESIENIU POMOCY WSPÓŁPRACUJE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE Z POLSK. KOM. POMOCY.

Nowy rok szkolny na wsi

Rozpoczął się i na wsi nowy rok szkolny. Nauczycielstwo wróciwszy do swego umiłowanego, lecz odpowiedzialnego warsztatu pracy, żywi nadzieję, że ludność wiejska przyjdzie mu z maksimum pomocy i pracy w szkole utrudniać nie będzie.

A utrudnia się tę pracę nauczycielstwu na wsi w pierwszym rzędzie przez nieregularne posyłanie dzieci do szkoły. Frekwencja dzieci w szkole wiejskiej pozostawiała wiele do życzenia. Świadczy to o tym, że ludność wiejska jest zbyt mało jeszcze uświadomiona o dobrodziejstwie samego istnienia szkoły i w czasie wojennym, gdy uwaga czynników kierowniczych państwa zwrócona jest głównie na sprawy z wojną związane.

Wiadomo, że trudności jest wiele, bo może starsze rodzeństwo wyjechało na roboty do Niemiec czy do służby budowlanej, a i roboty w polu dużo i krowy trzebaby popaść i to lub owo koło domu zrobić, ale — jak się chce, to się wszystko da zrobić jak należy bez uszczerbku dla dzieci, dla których opuszczanie szkoły jest niepowetowaną szkodą, którą odczują kiedyś w przyszłości.

Niech wiedzą rodzice i wychowawcy, że nieregularne uczęszczanie dzieci do szkoły powoduje w toku i planie nauczania chaos, opóźnienie w wykonaniu programów nauki itp. ciężkie do naprawienia nieprawidłowości w nauczaniu.

Czy Morze Czarne
jest naprawdę czarne?

Zdarzenia wojenne rozgrywające się obecnie na Kaukazie i nad Morzem Czarnym, gdzie padł ostatnio umocniony port Noworosyjsk, zwracają uwagę całego świata na tę stosunkowo mało znaną i prawie egzotyczną część kontynentu europejskiego. Toteż nie od rzeczy będzie zwrócenie uwagi czytelników na kilka osobliwości tego morza. Przede wszystkim dlaczego Morze Czarne, nazywa się właśnie Czarne? Istnieją przecież morza Czerwone, Żółte i Białe, lecz przy odrobinie fantazji można jeszcze znaleźć pewne wytłumaczenie tych nazw, w morzach tych bowiem lub w pobliżu ich znajdują się różne przedmioty o barwie czerwonawej, żółtej lub białej. Nad Morzem Czarnym nie ma jednak nic czarnego. Chyba podczas burzy, gdy brzemienne, ołowiane chmury zawisają nad powierzchnią wody, przybierają one czarnociemną barwę. To zjawisko można jednak zaobserwować nad wszystkimi morzami. Natomiast wody Morza Czarnego są jakby na ironię i niebieskawo-zielone, stalowo-błękitne i kryształowo-jasne przy dużej przejrzystości.

Grecy, którzy nad brzegami tego morza zakładali swoje kwitnące kolonie, nazywali je początkowo Pontus Euxinus t. j. morze niegościnne. Później, gdy zaznajomili się bliżej z wybrzeżem i doskonałym klimatem, zmienili tę ponurą nazwę na Pontus Axinus, t. j. morze gościnne. Urodzajna ziemia czyli t. zw. czarnoziem, nie może być przyczyną tłumaczącą nazwę Morza Czarnego, ten rodzaj ziemi występuje bowiem tylko w nielicznych miejscach na wybrzeżu. Natomiast ziemia na północnym brzegu, na stepach, jest brunatna i wprawdzie urodzajna, ale już na rozległej przestrzeni jest to ziemia o podłożu solnym z roślinnością zieloną i blado-zieloną, wśród błyszczących kryształów solnych.

Także pozostałe wybrzeża nie wykazują niczego, co mogłoby nadać morzu nazwę „Czarnego". Roślinność delty Dunaju jest zielona, wschodnie góry Bułgarii są białe i jasno-szare. Wyżyny Anatolii zstępujące na szerokiej przestrzeni w postaci murów skalnych tuż do brzegów Morza Czarnego są brunatnej barwy i raczej jasne, niż ciemne. Liczne zbocza pokryte są zielonymi lasami kasztanów i orzechów, podobnie jak w górach zachodniego Kaukazu. Północne stepowe tereny półwyspu Krym są przede wszystkim krajem zielonych łąk i pastwisk obrzeżonym błękitnymi limanami i biało błyszczącymi słonymi jeziorami. Środkową część półwyspu obejmują urocze wyżyny z winnicami i kwitnącymi sadami owocowymi, podczas gdy południowy brzeg posiada typowo śródziemnomorską florę.

Niegościnnie i naprawdę czarno jest w głębinach Morza Czarnego osiągającego głębokość do 2245 m. Tylko zatoka Odessy i Kalkinit-Baj ma głębokość ok. 200 m. Na południe od tego miejsca nie można już zaobserwować żadnego ruchu ani na dnie, ani w niższych warstwach wody. Już przy głębokości 200 metrów w wodzie jest silna zawartość siarki. Im większa głębia, tym zawartość siarki powiększa się i zatruwa całą przestrzeń wodną. W śmiercionośnych i kompletnie pozbawionych tlenu głębinach nie jest w stanie wyżyć ani żadna ryba głębinowa ani rak, glon czy roślina. Nieliczne stosunkowo ryby trzymają się jedynie górnych warstw wody.

Rzeki południowo-wschodniej Europy, przede wszystkim Dunaj, Dniestr, Dniepr, Don i Kubań, wprowadzają wprawdzie do Morza Czarnego potężne ilości słodkiej wody ubogiej w sól, a bogatej w tlen. Woda tych rzek gromadzi się jednak ponad głębiej leżącą warstwą wody morskiej śmiercionośnej i zatrutej, jakby w postaci cienkiej warstwy na podobieństwo rozlanej oliwy. Zmieszanie się górnych i dolnych warstw nie może nigdy nastąpić na skutek różnicy ciężaru. Dlatego tlen spotyka się jedynie w górnych warstwach.

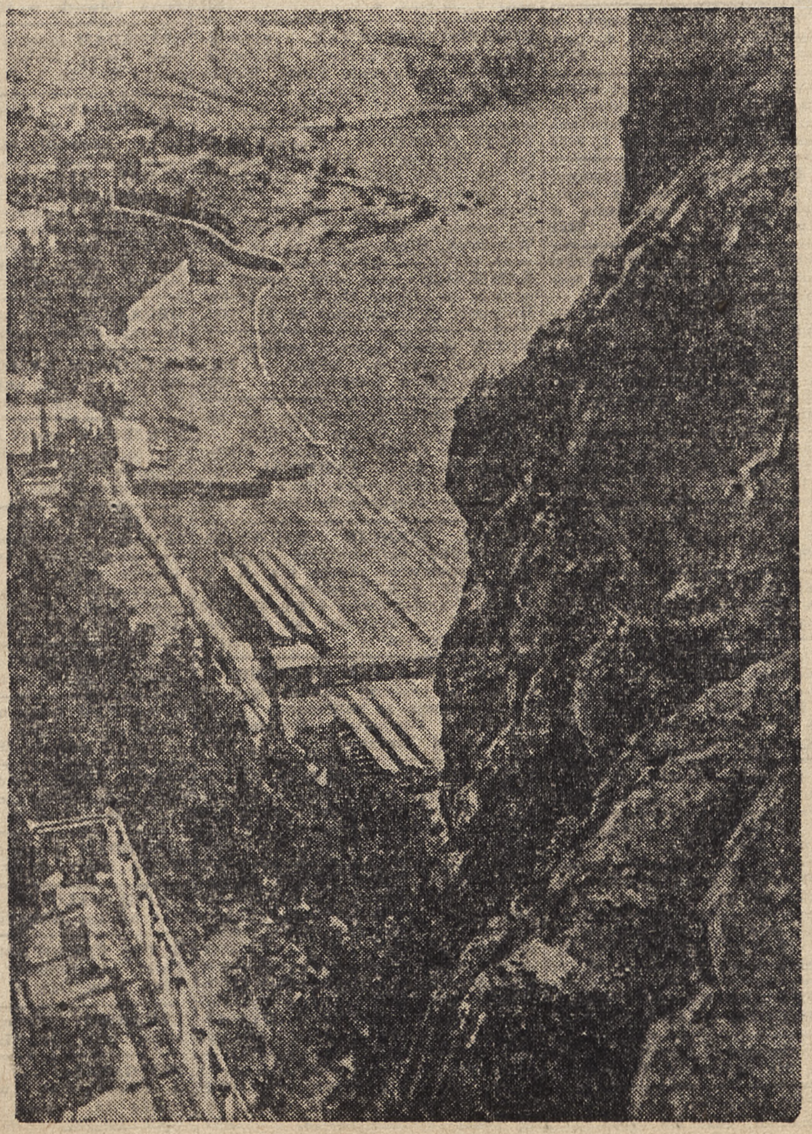
Przez to Morze Czarne jest bardzo ubogie w ryby, a w wielu miejscach całkowicie bezrybne. Rybacy zamieszkujący brzeg wiodą więc lichy żywot. Lepiej powodzi się tym, którzy mieszkają przy ujściach rzek, bo połowy ryb opłacają się jedynie w limanach i zatokach. W zatoce odeskiej w wodach dookoła wyspy Tender, przede wszystkim zaś w Morzu Azowskim spotyka się makrele, śledzie, ślimaki, jesiotry i liczne specjalne gatunki ryb w olbrzymich masach.

Komunikacja okrętowa trzyma się dotychczas wyłącznie brzegów Morza Czarnego. Przychodzące bowiem niespodziewanie zupełnie nieoczekiwane burze i gwałtowne nawałnice morskie, wściekłymi uderzeniami wichru piętrzą niebezpieczne, krótkie krzyżowe fale, nadzwyczaj podstępne. Z tego powodu uchodzi Morze Czarne w opinii marynarzy za najbardziej niebezpieczny obszar wodny.

Szczególnie w nadchodzących obecnie miesiącach zimowych zdarzają się bardzo wysokie straty w ludziach i statkach ginących bezpowrotnie w niesamowitych martwych głębinach.

Może właśnie z tego powodu nosi to morze ponurą nazwę „Czarnego"?

Zetes.



Melodia jesieni

Znam taką dziwną piosenkę,
Co serca zagarnia w niewolę,
I która tony ma miękkie —
Na dobrą i na złą dolę.

Jak wschodnie kobierce puszysta,
Pachnąca jak świeże siano;
Śpiewają ją ptaki listkom,
Wiatry stepowe — burzanom.

Deszcz ją o szyby ciska
Jesienną bezgwiezdną porą,
Świerszcze ją nucą ścierniskom,
Liście zeschnięte borom.

Jest ona słodka i cicha,
Żalem dzwoniaca i smutkiem
O kwiatów u[illegible]rłych kielichach,
O słońca uśmiechach krótkich.

A iż jest taka żałosna,
Więc serca zagarnia w niewolę
Cicha, jesienna piosenka
Na dobrą i na złą dolę.

P. M.

Z DNIA

Kiedy odbierać zdjęcia do kart rozpoznawczych

Osoby, których termin odbioru zdjęć wyznaczony na kwitach już minął, winny się zgłaszać po odbiór w godz. od 9-ej do 18-ej w lokalu przy ul. Ossolińskich 10, te osoby natomiast, które po odbiór już się zgłaszały i wówczas wyznaczono im nowy termin odbioru zdjęć, winny się zjawić dopiero po upływie tego nowego terminu.

Intermezzo tygodnia

Wspaniałomyślne i lojalne jest niedzielne lenistwo, spokojne intermezzo w łańcuchu tygodni, które niby ogniwo wiąże dni pracy, syci odpoczynkiem, nowymi siłami do dalszych zapasów z życiem.

Ale miasto zamiera. Nuda i pustka wloką się jak ociężałe psy, szeroko ziewa ruch uliczny pojedynczymi klaksonami samochodu i jękliwymi dzwonkami tramwajów. Długie perspektywy kamiennych bruków wyzbyły się na jeden dzień swojej czujności, ramiona ulic rozkrzyżowane wzdłuż bloków kamienic prężą się w leniwym bezwładzie, a wielkie gmachy zamknęły źrenice okien w niedzielnej drzemce nie przerywanej gorączkowym tętnem codziennego ruchu.

Zapobiegliwość i przedsiębiorczość człowieka zostały zamknięte w szufladach biurek, w warsztatach, za żaluzjami sklepów; stalowa dusza maszyny nie poruszy się ani jednym drgnieniem, w martwej ciszy stoją tysiące trybów, potężnymi arteriami transmisyjnych pasów spływa z męczącą jednostajnością bezruch — człowiek i maszyna odpoczywają.

A jednak kiedy zapada niedzielny wieczór, człowiek z przyjemnością myśli o zgiełkliwej muzyce poniedziałku, którego naczelnym dyrygentem jest ruch — istota wszelkiego życia, praca — motor wszelkiego postępu. Niedzielne lenistwo składa się jak świąteczną suknię; pozornie szara obojętność powszednich dni pracy rodzi myśli tak, jak monotonne falowanie potoku wydrąża skały.

Lwów rozdawcą energii elektrycznej

Do r. 1928 elektrownia lwowska troszczyła się tylko o potrzeby swego miasta; co prawda w jego też interesie wysunęła daleko poza jego granice pierwszy przewód, który wiódł energię do Karaczynowa dla obsługi pomp lwowskich wodociągów. Dołączanie dalszych źródeł, dalej na wschód położonych rozbudowuje sieć pozamiejską, a także i spółkę, która się przeobraża w Zakłady Elektryczne Okręgu Lwowskiego (Z. E. O. L.). Stateczny rozwój tej organizacji i rozrastającej się wciąż sieci doprowadził do stanu dzisiejszego tj. do 36-ciu sieci z 69-ma stacjami transformatorów; wiedzieć przy tym należy, że zasadnicze napięcie w sieci wynosi 30.000 volt, a w odgałęzieniach 6.000 volt.

Energię doprowadza się głównie na północ i na zachód od Lwowa do ośrodków gospodarczo ruchliwych, a więc do Rawy Ruskiej, Żółkwi, Kamionki Strumiłowej, Gródka, Komarna, Rudek; poza tym prąd ze Lwowa pobierają także Kulików, Dublany, Winniki, Zboiska, Brzuchowice, Zimna Woda, Jaworów, Lubień Wielki i szereg pomniejszych miejscowości. Głównym obiektem obsługi tej sieci są wodociągi; wydatek energii wynosi tu około 1.000 kilowatów, poza tym otrzymują ją fabryki w Winnikach i Lesienicach, młyny, warsztaty różne, wreszcie konsumenci światła.

Długość przewodów napięcia 30.000 volt wynosi 260 km., przewodów napięcia 6.000 volt — 60 km., a niskiego napięcia tj. 220 v/380 v — 240 kilometrów; razem więc 560 km. przewodów.

W dalszym planie rozbudowy sieci wzięte są pod uwagę Niemirów. Mosty Wielkie, Złoczów, Bóbrka, a przede wszystkim Drohobycz i Borysław.

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 19.51

Koniec 5.34

Alarm lotniczy

ZAPOWIEDŹ ALARMU: przez 3 minuty brzmią syreny, równocześnie publiczne zapowiadanie przez głośnik.

ODWOŁANIE ALARMU: 2 minuty przeciągłego brzmienia syren i publiczne odwołanie przez głośnik.

Przegląd sportowy

— W międzynarodowych mistrzostwach Węgier mistrz Szwecji znalazł się w niebezpieczeństwie wyeliminowania go przez młodego Węgra, Szentpetriego. Walka została przy stanie 6:3 3:6, 6:3, 3:6, 1:1 przerwana z powodu zapadającego zmroku. Inne wyniki: gra podwójna panów dr. Dallos, Dallos —Rohanyi, Oestberg 6:4, 6:3; panie San Donnino — Hacker (Węgry) 6:2, 6:3; Popp (Węgry) — Alliata (Włochy) 6:3, 6:4; gra podwójna pań: Feler, Ernoehazy — Lagerborg, Straub 11:9, 6:2; gra mieszana: Popp, Rohanyi — Varga Johansson 6:1, 6:2.

— W dniu 24 sierpnia, a więc w dzień po ustanowieniu rekordu na 2000 m, Gunder Haegg startował w Sundsvall, wygrywając bez trudu 1500 m w czasie 3:55; na 800 m zwyciężył Nilsson w 1:54,6 przed Bergssonem.

Jesienna praca agronomów

dla podniesienia wydajności gospodarstw

Na całym obszarze Galicji przeprowadza się nieustanną kontrolę kultur zbożowych przez agronomów Izby Rolniczej. Akcja rozpoczęta z wiosną trwa w dalszym ciągu przez stałe badanie kultur polowych, udzielanie porad i wskazówek gospodarzom stosownie do pory roku i wskazywanie dotychczasowych błędów. Podstawą tej pracy jest przygotowanie gospodarstw do racjonalnych metod gospodarowania celem uzyskania w możliwie najszybszym czasie największych korzyści.

Kampania jesienna polega na badaniu stanu międzyplonów i udzielaniu rad co do jesiennych zasiewów. Przeglądów pól dokonują agronomi wraz z gospodarzami przykładowych gospodarstw, kierownikami kółek „Wiejskiego Gospodarza" i innymi rolnikami na wsi. Równocześnie agronom zbiera materiał potrzebny dla kursów czy przeszkolenia, oraz przeprowadza dwa razy w ciągu miesiąca kontrolę wzorowych gospodarstw. Kontrola przeprowadzana jest co do stanu zasiewów, bada się możliwości względnie potrzeby zasiewu międzyplonów, oznacza się jakość ziemi, kwalifikuje się ziemię pod zasiewy itp.

Niezależnie od tego, agronom interesuje się wewnętrzną gospodarką zagrody, daje wskazówki jak należy zakwaszać paszę w zbiornikach, dołach i kopcach, oraz udziela wszelkich rad, które mogłyby w najmniejszym stopniu przyczynić się do podniesienia stanu gospodarki.

Kobiety mają czas...

(tp) Na ogół kobiety dzisiaj mają czas. Dzieci wychowują się same na ulicach, plantach i podwórzach; skutki tej „samodzielności" już dają się odczuwać, wróżąc niewesołe horoskopy na przyszłość. Nauka, książka, uprzejmość, pomoc w domu, idą na najdalszy plan — wszystko to dawniej było fundamentem, dzisiaj spadło do roli sezonu. Zapomina się o tym, że straconych lat nie można wymienić jak krawatki.

Stanie w ogonku należy do sportu, jak dawniej odsiadywanie po kawiarenkach przy „pół czarnej". Kobiety mają okazję do wymiany „myśli", do przepowiedni najbliższej przyszłości i do produkowania wideł z igły. Wszelkie zachowanie porządku i spokoju sprzeciwia się już z gruntu „logice", działa wprost na nerwy, które znajdują najlepszy upust w awanturach i rękoczynach. Do sportu należy również siedzenie „na bramach", na podwórzach i przymurkach na ulicy, lustracja sąsiadów, plotki i „kopanie dołków" pod bliźnimi. Całe „consilium facultatis" w wyborowym składzie chętnie żeruje na drugich nie zaglądając ani razu do swoich własnych pustych i bezdusznych mózgów.

Dom stał się mitem, kultura — bajką, praca — groteską. Kobiety mają czas, chociaż dzieci chłoną prostactwo z ulicy, chociaż praca jest podstawą egzystencji, a serdeczna życzliwość jest więzią, która powinna łączyć. I w takim czasie one mają ochotę na marne płoty!

W świecie wiedzy

Książka doradzi, pomoże, dokształci

(tp) Firmy wydawnicze polskie przystosowały się do współczesnych warunków i przysposobiły swe wydawnictwa do potrzeb chwili. Ujednolicenie potrzeb społeczeństwa sprawiło, że pojawił się typ książki doradczej umiejącej służbę swą czynić względem każdego. Treść jej praktyczna, ucząca dawać sobie radę w w potrzebie. A inne znów umieją sięgnąć dalej poza nagłą konieczność dnia dzisiejszego. Mierząc w przyszłość, zaprawiają do niej, uczą jak wykonywać pewne prace, na których się oprze wielka zbiorowa produkcja rękodzieła.

W witrynach i wewnątrz na półkach księgarni przy ul. Trybunalskiej można mieć przegląd tych śród wojny stworzonych, a tak poważnych przez swe zadania biblioteczek, którym ponadawano zbiorowe tytuły takie jak np. „Radź sam sobie", „Biblioteka życia praktycznego"; należy tu i cenna „groszowa biblioteka rolnicza" — zaliczyć do tego można i samouczki różne. Krok stąd do starej przedwojennej jeszcze biblioteczki technicznej i — przyrodniczej. Kompendium wszelkiej na dziś wiedzy zaradczej starano się ująć w książce p. t. „Poradnik domowy".

Książki te są potrzebne. Wyciąga się po nie ręka, ale jednocześnie oko z nawyku błądzi po regałach i bawi się tam kształtem oprawy, złotą literą napisu, rozeznaje w ich zapowiedzi przeróżne dziedziny wiedzy.

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp. **ADOLFINY PIWERNETZOWEJ** odbędzie się uroczysta **MSZA św. ŻAŁOBNA** za duszę Zmarłej w kościele św. Teresy przed wielkim ołtarzem d. 14 września o godz .7-mej rano. W głębokim smutku pogrążona za prasza krewnych, przyjaciół i znajomych osierocona córka i nieobecna wnuczka

Podziękowanie

JWP Dyrektorowi Kliniki we Lwowie Drowi **PODOLIŃSKIEMU** i JWP Asystentom Drom **LIBHARDOWI, WOJEWÓDCE** i **STANECKIEMU** serdeczne podziękowanie za skuteczne przeprowadzenie operacyj i prawdziwie oddaną lekarską opiekę w czasie choroby naszej córki Marli — składają Izabela i Włodzimierz Tymcikowie

✝ Za spokój duszy śp. **ZDZISŁAWA WINTERA**, b. adjunkta Dyr. kol. we Lwowie, studenta IV r. prawa, zmarłego d. 1. września 1942, odbędzie się **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** w kościele OO. Bernardynów we środę dnia 16 września o godz. 10-tej przed głównym ołtarzem, na które krewnych i przyjaciół zaprasza Matka i siostra.

✝ W trzecią bolesną rocznicę śmierci śp. **FELIKSA KAGLIKA**, urzędnika Izby Skarbowej, odbędzie się Msza św. żałobna dnia 16-go września o g. 8-mej rano w kościółku OO. Reformatów. 7653

DRUGIE ZARZĄDZENIE

Starosty Miejskiego we Lwowie o szczepieniu ochronnym przeciwko ospie.

Na zasadzie ustawy o szczepieniu przeciwko ospie z dnia 19 lipca 1919 r (Dz. prow RP. Nr 63) zarządzam:

1. Szczepienie ochronne przeciwko ospie dzieci. które w terminie wiosennym 1942 nie zostały do szczepienia przyprowadzone lub których szczepienie zostało odłożone, odbędzie się w czasie od 15 września do 15 października 1942.

2. Terminy szczepień:

A. Dla Niemców: Niemiecka Szkoła Ludowa, Breitegasse 18 (Kochanowskiego) w dniach 21 i 22 września 1942 godz. 16—17. **Kontrola** — 29 września 1942 o godz 16.

B. Dla dzieci nieniemieckich, aryjczyków:

I. Dzieci I. dzielnicy: — Langegasse (Rutowskiego) 10 każdego wtorku i piątku od godz. 15—16. **Kontrola** — w tych samych dniach, o tydzień później, o godz. 16.

II. Dzieci II. dzielnicy: Malzgasse 14 (Brajerowska) każdego poniedziałku, środy i piątku od godz. 16—17. **Kontrola** — w tych samych dniach, o tydzień później, o godz. 17.

III. Dzieci III dzielnicy — Karpatenstrasse 3 (Jabłonowskich) każdego poniedziałku, środy i piątku od godz. 16—17. **Kontrola** w tych samych dniach, o tydzień później, o godz. 17.

IV. Dzieci IV. dzielnicy: Miejska Stacja Sanitarna. plac Misjonarski 2 każdego powszedniego dnia z wyjątkiem soboty od 12—15 godz. **Kontrola** — w tych samych dniach, o tydzień później. o godz. 15.

3. Dzieci muszą być przyprowadzone do szczepienia po wykąpaniu i w czystej bieliźnie.

4. Szczepieniu poddaje się tylko zdrowe dzieci. Jeżeli dziecko nie nadaje się do szczepienia z powodu choroby, to musi być przedłożone w terminie szczepienia świadectwo lekarskie o stanie choroby. Gdy dziecko jest cierpiące, lecz zewnętrzne choroby rozpoznać nie można, należy to zakomunikować szczepiącemu lekarzowi przed szczepieniem.

5. Rodzice i opiekunowie, uchylający swe dzieci od szczepienia, będą na zasadzie rozporządzenia o postępowaniu administracyjno-karnem karani grzywną do 1.000 złotych lub w razie nieściągalności grzywny aresztem do 3 miesięcy.

Lwów, dnia 1 września 1942.

3646 **Starosta Miejski we Lwowie Dr. HÖLLER**

ZARZĄDZENIE PRZEMYSŁOWE

dla Okręgu Galicji z dnia 12. 6. 1942

Na zasadzie przekazanych mnie przez § 1 ust. 2 rozporządzenia w sprawie administracji Galicji z 1. 8. 1941 (Dz. R. GG., str. 443), jakoteż przez § 5 ust. 1 i § 6 ust. 1 pierwszego rozporządzenia o rozbudowie administracji zajętych terytorjów polskich z dnia 26. 10. 1939 (DzRGG., str. 3) uprawnień administracyjnych, celem ujednostajnienia postępowania w sprawach dopuszczenia do wykonywania przemysłu w Okręgu Galicji zarządzam:

§ 1.

Zezwolenia władzy wymagają:

1) Dalsze prowadzenie przedsiębiorstw i warsztatów przemysłowych
   a) które zostały upaństwowione, znacjonalizowane lub zmunicypalizowane,
   b) które nie zostały upaństwowione.
2) Nabywanie przedsiębiorstw i warsztatów, uprawnień wspólnika w tychże oraz magazynów hurtowych.
3) Urządzanie i rozszerzanie przedsiębiorstw i warsztatów, ich oddziałów i filij, uruchomianie nieczynnych przedsiębiorstw i warsztatów.
4) Przenoszenie przedsiębiorstw i warsztatów do Okręgu Galicji.

Zezwolenie potrzebne jest również dla nabycia przedsiębiorstw w drodze egzekucji przymusowej, i w drodze realizacji zastawu, dla zawarcia umów wstępnych jakoteż dla zawarcia wszelkich czynności prawnych, które zapewniają bezpośrednio lub pośrednio decydujący wpływ gospodarczy na przedsiębiorstwa albo warsztaty, względnie wpływ taki zapewnić mają.

§ 2.

Podania należy wnosić do właściwego Starosty powiatowego lub miejskiego.

Właściwym jest ten Starosta powiatowy lub miejski w którego okręgu przewidziana jest siedziba przedsiębiorstwa.

Przed uzyskaniem zezwolenia nie wolno petentowi rozpoczynać wykonywania przemysłu.

§ 3.

Za przekroczenie tych przepisów grozi zamknięcie przedsiębiorstwa lub warsztatu i grzywna w nieograniczonej wysokości, względnie jedna z tych kar.

§ 4.

Przedsiębiorstwa lub warsztaty, które dotychczas nie starały się o zezwolenie, są obowiązane do dnia 15 sierpnia 1942 wnieść podanie o zezwolenie na wykonywanie przemysłu do właściwego Starosty powiatowego lub miejskiego.

§ 3. zarządzenia ma odpowiednie zastosowanie.

§ 5.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Lwów, dnia 12 czerwca 1942.

Gubernator Okręgu Galicji
W zastępstwie: gez. Dr. LOSACKER

Naprowadzone rozporządzenie Pana Gubernatora Dystryktu Galicja podaje się w ten sposób do wiadomości.

Podania dla miejskiego okręgu Lwowa należy wnosić do 15 października 1942 r. do Miejskiego Starosty we Lwowie, Decernat Gospodarstwa, Oddział przemysłowy.

Lwów, dnia 10 września 1942. 3622

Sztadhauptman we Lwowie
w zast.: **NÖLDECHEN Okręgowy prawny radca**
Kierownik prawnego oddziału

REPERTUAR KIN

ROXY: „Prawo do szczęścia" — Luise Ullrich, Paul Hörbiger

STUDIO: „Wszystko na moją komendę" — Marianne Hoppe, Wolfgang Liebeneiner

ŚWIT: „Kobieta nad przepaścią" — Paola Barbara, Fosco Giachetti

KOSMOS: „Gehenna" — Lidia Wysocka, Bogusław Samborski

PARK: „Skłamałam" — Jadwiga Smosarska, Eugeniusz Bodo

BAJKA: „Centrala Rio" — Camilla Horn, Ivan Petrowicz

ZENTRAL: „Lekkomyślny syn" — Ida Wüst, Otto Wernicke

SATURN: „Pani Minister tańczy" Tola Mankiewiczówna, Aleksander Żabczyński

MEWA: „Tak mi się podobasz" Gusti Huber, Wolf Albach Retty

MUZA: „Księżniczka z baru" — Gusti Wolf, Teo Lingen

FLORA: „Czar lasu" — Hansi Knotek, Paul Richter

POLECENIA GODNE FIRMY

CZEKOLADOL EMPE smakuje najlepiej. — Możesz go zakupić dzisiaj w każdym sklepie

TORBY SZKOLNE, spacerowe i na zakupy, teczki, portfele, oprawki do kart żywnościowych sprzedaje: GALANTERIA J. Petriw, Lwów, ulica BATOREGO nr 16. 3536

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy Lwów ulica Piłsudskiego 10 Telefon 263-83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

MICHAŁ JAREMA ZNANY DAMSKI FRYZJER SPECJALISTA W TRWAŁYCH ONDULACJACH wykonuje trwałą tylko zagranicznymi płynami UWAGA na ADRES — LWÓW, CZARNIECKIEGO 3.

FAJKI — DUŻY WYBÓR — poleca MARIAN KUKURUDZA — LWÓW, KILIŃSKIEGO 1. 3572

ODBITKI z matryc na papierze ozalitowym, wykonuje szybko w firmie „OSLEI" ul. KOPERNIKA 15 A lub WARSZTATOWA 1. 6, — (boczna Rycerskiej). 7136

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, LAMPY, NAJTANIEJ: „ELEKTROPRODUKCJA" Lwów, KOPERNIKA 19.

PRZYBORY SZKOLNE, KANCELARYJNE oraz wyroby papierowe, poleca firma TOMASZ TOMKIW, ul. WEHRMACHT (BATOREGO) 18.

KOSMETYKA firm: „SUNRISE" — „MARTIN" i „ORMIL" poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincje B/H. WŁODZIMIERZA RUBLA — Lwów, Ossolińskich 10, II. piętro. — Telefon 128—22 3629

PRZYBORY SZEWSKIE i RYMARSKIE poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincje B/H. WŁODZIMIERZA RUBLA, Lwów, Ossolińskich nr 10, II. p., telefon 128—22. 3630

KOPACZKI DO ZIEMNIAKÓW — szczotki dla koni, ING. M. JUNY — LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 15 — (przy bramie hotelu „Astoria")

ROBOTY BLACHARSKIE, Lwów — KOCHANOWSKIEGO 4. 7427

ŻURNALE MÓD, poleca: Mieczysław WIDACKI, LWÓW ZIELONA 1. — CENNIKI BEZPŁATNIE. 7518

PASTA DO OBUWIA i PODŁOGI po urzęd. fabrycznej NISKIEJ CENIE sprzedajemy KAŻDEMU. — Laborat. Chem. „Pfau". Lwów, ulica SYKSTUSKA 8 w podwórzu. 7527

PILNIKI do nacinania przyjmujemy; POLECAMY gwintowniki, narzynaczki, piłeczki do żelaza, toczki szmerglowe, szatkownice, żarówki, wosk do pasów. „PILOT" — LWÓW — ul. BATOREGO 4. 3365

Oszczędzaj w Niemieckiej Poczcie Wschodu!

Wykluczona strata skutkiem kradzieży lub pożaru!

Przy tym odsetki!

Wpłaty i Wypłaty we wszystkich placówkach pocztowych Generalnego Gubernatorstwa.

ELEKTROKUCHENKI STANIAŁY! — Gatunek przedwojenny, spirale, szamotki, wtyczki, bolce. Fachowe naprawy nie „na poczekaniu" ale zato naprawdę solidnie, przedwojennym materiałem „TECHNOSERVICE" — Lwów, ul Sykstuska 23 Tel. 206-09

TRANSPORT - SPEDYCJA „GALICIA", Lwów, Seminariumstr. (Słowackiego) 5. Telef. 210-48. MIĘDZYNARODOWA SPEDYCJA, CLENIE, Komis, Przewozy, Drobnica. Specjalny dział transportu miejscowego. — MAGAZYNY suche ubezpieczone.. — Bogaty park samochodowy i konny.

CHROMOWANIE i niklowanie wykonuje: M. Szubrowski, Boimów 4.

ATELIER FOTOGRAF. „FO-FO-RA" Chorążczyzny 5 — szybko! solidnie!

NAPRAWY lamp, kuchenek i żelazek elektrycznych najtaniej „Elektroprodukcja" Lwów, Kopernika 19

NAPRAWA primusów, Lwów, Czarnieckiego nr 2 6974

SANDAŁKI LETNIE! Elastyczne — mocne, eleganckie. Prowincja za zaliczeniem. — „AZET" Warszawa — ul. Jasna 18, m. 20. 8556

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona, wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6, telefon 6-18-22 8554

ELEKTRYCZNY sprzęt instalacyjny, przewody, druty, mat. izolacyjny, adaptery, opory, kondensatory, bateryjki ,prędko i tanio otrzymacie w firmie wysyłkowej H. Mirecka w Warszawie, ul. Marszałkowska 102-38 Cenniki na żądanie gratis. 8397

SALON KOSMETYCZNY — Berty Thiel, PLAC DĄBROWSKIEGO 8 — wykonuje wszelkie zabiegi kosmetyczne, jak masaże twarzy, trwałą ondulacje, farbowanie i manicure. 8442

BATERIE DO LATAREK tylko w dobrym gatunku wysyłamy za zaliczeniem, po otrzymaniu zadatku. — „Technogalant" Kalwaria Zebrzydowska k. Krakowa. Żądać ofert. 8412

PRACE AMATORSKIE PORTRETY ZDJĘCIA DO LEGITYMACYJ, REPRODUKCJE I T. P. wykonuje — Fotoatelie Switlyn Ksenia, LEONA SAPIEHY 89. 7646

ELEKTROGRZEJNIKI NAPRAWIA NAJTANIEJ „SAGITTA", LWÓW. KORALNICKA 6. 3531

KAPELUSZE DAMSKIE przerabia według najnowszych modeli szybko i po przystępnych cenach Pracownia modniarska. Lwów, BATOREGO 24.

SALON krawiecki męsko - damski Stefan Andruś, zawiadamia P. T. Klientów, że nadal wykonuje wszelkie roboty wedle najnowszych fasonów: ubrania, płaszcze, futra i kostiumy. Wykonuję szybko, solidnie — polecam łaskawe odwiedziny. Andruś Stefan, Lwów, ul. Małeckiego nr 8, parter (Beeren-str.) — boczna ulicy Zimorowicza.

SIECZKARNIE, SZATKOWNICE — taczki, WORKI, wszelkie artykuły techniczno - rolnicze, części do maszyn rolniczych. MONTAŻE i NAPRAWA — ING. M. JUNY, Lwów, KAZIMIERZOWSKA 15 (przy bramie hotelu „Astoria"). 8683

TERMOSY, TORBY SKÓRZANE poleca SZUMSKI TADEUSZ, Lwów — ŁYCZAKOWSKA 4.

POTASZ i MYDŁO u SZUMSKIEGO ŁYCZAKOWSKA 4. 7648

ZEGARKI, budziki, najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH, LWÓW — PLAC HALICKI 14. 3647

GALANTERIA METALOWA zapalniczki „WIATRÓWKI" poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincje B/H. WŁODZIMIERZA RUBLA — Lwów, Ossolińskich 10, II. piętro — telefon nr 128—22. 3681

BRZYTWY NOŻE, nożyczki i t. p OSTRZY M. Szubrowski, Boimów 4.

POMOC LEKARSKA

Dr MED JÓZEF LANKOSZ, choroby kobiece, położnictwo. Lwów ROMANOWICZA 16 I. p., tel. 279—42.

DR. TEODOR BAŁŁABAN, okulista-operator ordynuje obecnie Lwów ul Kopernika 30 III p w godz 10—12 i 15.30—17-tej, telefon 260-60. 8455

Dr. T. LORENZ specjalista chor nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych od 4-6, Lwów, Kluszyńska 11/3. 8468

Dr MALCZYŃSKI w chor nerek pęcherza, dróg moczopłciowych i wewn Lwów Mickiewicza 8/2 od 3—5.

Dr. med. WŁ. OROŃSKI ordynuje w chor. kobiecych i wewnętrznych — Lwów ul. MIKOŁAJA 17, tel. 208-42

Dr. RYCHLIK Władysław ginekolog akuszer, ordynuje od 3—6 LWÓW SYKSTUSKA 52, I. P. 6796

SPECJALISTA chorób wewnętrznych Dr. JAN W. JANKOWSKI, POWRÓCIŁ i ordynuje obecnie ul. Sakramentek 26, od g. 4—6 po południu.

Dr WŁ. LEGIN chor. wewn. i kobiece. Krupiarska 2 a, telef. 120—67.

DENTYSTYCZNY ZAKŁAD czynny od 3—7. DZIAŁYŃSKICH 3. 8418

ZAKŁAD FIZJOTERAPII pod kier lekarskim — Diatermia (odmrożenia) Lampa kwarcowa głębinowa — Vitalux. — Elektryzacja (Pantostat). — Masaże: elektryczne i wibracyjne. — Inhalacje parowe — Leczenie chorób i bólów reumatycznych. artretycznych i newralgicznych własną metodą lub na zlecenie P T Lekarzy Lwów ul Kopernika 30. m. 7. tel 260—60, czynny cały dzień. 8456

DENTYSTA Dr TEOFIL CHOLEWA ordynuje Lwów, św. Mikołaja 28, — II. p. Pracownia techniczna. 8441

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH Doc. Dr. T. Baranowskiego i Dr. B. Sobczuka, Lwów, SYKSTUSKA 14, II. p. Telefon 238—09. 7764

ROZMAITE

CZY piłeś już CZEKOLADOL-EMPE?

CHIROMANT przyjmuje codziennie Kościuszki 20, I. p., mieszkanie 3. ganek na prawo. 7572

Dr TEODOR MICHAŁOWSKI prowadzi kancelarię adwokacką we Lwowie, Burgplatz 7 i załatwia również sprawy administracyjne. 7447

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA CZ. GRALIKOWSKI, Kraków, Skrytka 112. Polecamy nowości 1942 r.: Poradnik... — 1200 dochod. recept 3.—; Mydło z odpadk. — 20 recept 2.—; Hodowla królików — garbow. skór 4.—; Fabryka w domu — 180 przepis 3.50; Fabryka cukru z buraka 2.80; Książka kucharska — 258 przepis 5.80; Powieści tajemn. — 10 tytuł. po 1.50; Potrawy z jarzyn — 88 przepis 1.60; Wróżenie z kart — samouczek 2.50; Bloki listowe — bez linii; Zeszyty szkolne, filatelistyczne Klasery, koperty. Koszty przesyłki poleconej zł. 1.80. Koszty przesyłki za zaliczeniem 2.80. 3385

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko, pięknie — ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII. Lwów. ZYBLIKIEWICZA 21

MEDIUM trafnie przepowiada. Wyjaśnienia za pobraniem lub osobiście Wienerstr. 72, mieszk. 36. 3581

AKUSZERKA Stasiów — przyjmuje panie samotne. Szeptyckich 25 05823

SZWEISOWANIE. Kochanowskiego 4

PRZEPROWADZKI, przewóz kas — pianin, fortepianów, wykonuje — KOSTYRKA, ZADWÓRZAŃSKA 4; mieszkanie 1 Telefon 271—65. 7476

PLUSKWY i inne robactwo domowe niszczymy doszczętnie gazem B-F — „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 telefon 271-06 — Uwaga: Gaz nie niszczy mebli, tkanin, farb, metali. 2505

GRAFOLOGINI przepowiada nieomylnie przeszłość, przyszłość, przyjmuje od 11—6. Asnyka 4, II. p., m. 7.

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE, PODANIA, — wszelkie prace prawnicze naukowo-techniczne.

TADEUSZ IWANOWICZ konc. mistrz kamieniarski, wykonuje wszelkie roboty cmentarne po umiarkowanych cenach, ul. Św. Piotra - Pawła 1. 10

AKUSZERKA Markowska przyjmuje Panie Zyblikiewicza 39 I p. 03468

PODZIĘKOWANIE za wróżby jasnowidzącej Sabari, Lwów, Kochanowskiego 37, mieszkanie 8 — wszystko złe i dobre spełniło się. Harlosówna.

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej, TŁUMACZENIA, PODANIA — wypełnianie druków handlowych, życiorysy, listy, KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ. Lwów, ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu).

P. T. KUPCOM polecamy OLEJKI DO PIECZYWA: MIGDAŁOWY, — RUMOWY i WANILIOWY w cenie 65 zł za jeden karton, 100 sztuk Wysyłamy za zaliczeniem poczt. po otrzymaniu zadatku. „EMPE" 29 czerwca (3-go Maja 10). 3457

AKUSZERKA STOJKOWA przyjmuje panie. — Lwów, Ormiańska dwa.

PORADNIA ziołolecznicza dla wszelkich chorób płucnych, kobiecych pod kier. lek. spec. Teresy 12, mieszkanie 11. Drugie schody. 06456

BIURO BUCHALTERIA ORGANIZACJA zakłada, prowadzi buchalterię dla przedsiębiorstw, sklepów, rzemiosła za miesięczną opłatą. Nadzory. Sykstuska 16, II. piętro. 8548

GRAFOLOG - JASNOWIDZ MARTINI, wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej. Udziela porad w najbardziej zawiłych sprawach. Odsłania tajemnicę przyszłości. Odnajduje osoby zaginione. Załączyć zdjęcie osoby zainteresowanej. Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7. Zyblikiewicza nr 28, m. 4, parter, na lewo. 8503

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur SMUTNY, Lwów, Sapińskiego nr 25, miesz. 12. Telefon 215—98.

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG „Martini" mistrz przepowiedni wydarzeń życiowych wyjaśnia we wszelkich sprawach. Podać datę urodzenia, pytania. Za zaliczeniem pocztowem. Kraków, Lubelska 6/6. 3475

STROJENIE i naprawa fortepianów Rudolf Zenker, Lwów, Kopernika 11 telefon 217—84 2650

BOSAKI — O. P. L. — drzwi do schronów, wykonują Warsztaty, ulica Pierackiego 24, telefon 222—39. 7637

SERDECZNE podziękowanie p. profesorowi A. Grucy i p. dr. Mar. Karlickiemu za udane i bezbolesne zrobienie operacji nóg tej, która całe swoje życie nie chodziła na nogi. — Janina Solecka.

ZA najtroskliwszą opiekę, pomoc oraz wyleczenie z ciężkiej choroby — składam Doktor Kaczanównie serdeczne podziękowanie Stan. Reichertówna

JWPANU Dr. Romanowi Strumińskiemu, za bezinteresowną i troskliwą opiekę i ratunek w czasie ciężkiej choroby i podczas pobytu w szpitalu mojej Żony i naszej Matki ś. p. Olgi Szawłowskiej, składają tą drogą serdeczne słowa podzięki. — Józef Szawłowski z córkami.

PRZEWIELEBNEMU Duchowieństwu: Księżom Parafii św. Anny i Księżom Zgromadzenia O. O. Zmartwychwstańców, pracownikom firmy „Ruch" oraz tym wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku mojej Żony i naszej Matki śp. Olgi Szawłowskiej. — składają serdeczne „Bóg zapłać", — Józef Szawłowski z córkami.

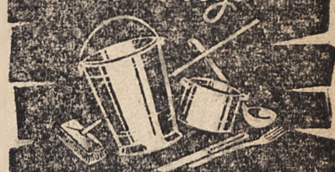
LOKATORÓW Z GOLDMANA, proszę zwrócić klucze

Drr. Demianowscy przyjmują w chorobach nerwowych i psychoterapji Lwów, ulica Długosza 37 (Rosengasse). Tel. 287-69.

O. P. L.

Drzwi do schronów wykonują Warsztaty — Pierackiego 24 Telefon 222-39 7717

ART. GOSPODARSTWA domowego



BOVAR WARSZAWA KRAK. PRZEDM. 9 HURT

Czeskie — wiedeńskie i krajowe **OZDOBY CHOINKOWE** szklane i nietłukące się. Zimne ognie, lameta, śnieg, włos anielski, girlandy, lichtarze i t. p. CHOINKI SZTUCZNE. Dekoracje świąteczne do wystaw sklepowych itp. Karty świąteczne. Zabawki, lalki, gry towarzyskie i t. p.

DOM GALANTERII Warszawa, Al. Jerozolimskie 32, tel. 520—98 i 301—12. Prowincja za zaliczeniem. Cenniki bezpłatnie. 3188

Dużo światła nie jest luksusem



PRZY UŻYCIU ŻARÓWEK PHILIPSA

TORBY i Siatki rynkowe w wielkim wyborze i po niskich cenach dostarcza tylko firma 3517 ST. MIŚKIEWICZ Częstochowa, N. M. Panny 32 Składnica rozdzielcza: Lwów, Lenartowicza 11/7 Polecamy również tkaniny i gotowe ubiory papierowe, sienniki, worki i szpagat papierowy, szczotki z pierza i piasawy.

Transporty samochodowe, kolejowe 3638 ładunki zbiorowe (drobnica) do Warszawy, Krakowa, na terenie całego Gubernatorstwa oraz Rzeszy — wszelkie przewozy miejscowe jak również przeprowadzki uskutecznia **A. Bieńkowski** Biuro Spedycyjno-Transportowe Kraków, Adolf-Hitlerplatz 46 telefon 172-15 Lwów, 3-go Maja 5 Warszawa, Marszałkowska 120 (F-ma Wareka) tel. 266-99

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM: Płaszcz damski brązowy, jesienny, Kostium czarny na wa talinie oraz popielaty, podniszczony, Lisa czarnego, Palto zimowe męskie (średn.). Piekarska 18, m. dziewięć.

PŁASZCZ podbity futrem melton marengo, KOSTIUM czarny jesionka na średnią, FUTRO męskie, JESIONKA BONŻURKA na średniego, Narzutka na niskiego, Półbuciki 42. — Oglądać 2—7, Grodzickich sześć, II. piętro, I. schody. mieszkanie 15. 7775

PIEC GAZOWY (łazienkowy), **PIEC KAFLOWY** (pokojowy) sprzedam. — Lwów, KŁUSZYŃSKA 6 m. 1 (boczna Łyczakowskiej) od 8—12. v

KUPIĘ OHUSTKĘ WEŁNIANĄ — (kluczkową) kolor czarny, waga od 2 do 2 i pół kg. gatunek A — dobrze zapłacę. Zgł Gaz. Lw. 7782

FUTRO MĘSKIE NOSZONE WIELKOŚĆ ŚREDNIA, WIERZCH POPIELATY, SPÓD KANGURY, KOŁNIERZ KRYMKA, SPRZEDAM. — Lwów, Mączyńskiego 25, mieszk. 3, I. p., od 3—6 popoł. 7659

KAMIENICĘ, willę, parcelę, dom we Lwowie, okolicy lub innej miejscowości, także gospodarstwo rolne kupi od właściciela — Biuro Huka, Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21.

LAMPY KARBIDOWE, palniki, — karbid, spółdzielniom, kupcom sprzedaje hurtowo „Sigro" Kraków ulica Grodzka 55. Telefon 226—91 3325

MYDŁO na kartki wrześniowe S. 38 wydaje bez przerwy — **FIRMA „ANOL" Żółkiewska 1, tel. 269—34.**

FILATELIŚCI! Cennik - Katalog — znaczków polskich Generalnej Gubernii powiększony, drukowany czternaście fototablic, trzystu dwudziestu znaczków, czterdziestu ośmiu nadruków poczt lokalnych, ukaże się październiku. Nakład ograniczony. — Przekazem 10.— zaliczeniem 12. — Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 3398

FILATELIŚCI! Żądajcie natychmiast bezpłatnej, najnowszej listy okazji. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 3395

UWAGA! Na rozpoczynający się sezon baterie, latarki, żarówki, bibułki papierowe, zapalniczki, bakelity itp., dostarcza firma: K. Czarkowski — Warszawa, Piusa XI. 11 b. 3567

JUBILERSKIE naprawy, nowe roboty w złocie i srebrze **ZA SPECJALNYM ZEZWOLENIEM WŁADZ** — w firmie **JAN WOJTYCH. R. z. 1896** Lwów, Akademicka 8. **GRAWURY ART. — GALWANIZACJA.** 3578

PIANINO - FORTEPIAN, lepszej marki, kupię zaraz. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17 7046

KUPIĘ eleganckie meszty nr 36 na szkolnym lub niskim obcasie. Św. Stanisława 10, II. piętro, mieszkanie 4, od 5—7 wiecz. 7464

KUPIĘ pół tony węgla. Nabielaka nr 30, parter. 7463

PELIKANA wieczne pióra, Świat i Życie kupię. Kanzleibedarfsartikel — Lwów, Kopernika 10. 7220

FABRYKA DREWNIAKÓW, SKÓRZANEJ GALANTERII kupuje towary, do których niepotrzebny „Bezugschein". „Imo" Lwów, Fichtestr. (Zyblikiewicza) 18. 7292

KUPIĘ gwoździe 2 i 3 calowe. Śniadeckich 2, Biuro budowlane. 7323

KUPUJĘ FILC, KOCE BIAŁE I KOLOROWE, Trzeciego Maja 17 — sklep front nr 3 lub Piekarska 31 — róg Hoffmana (sklep). 7443

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER z branży budowlanej, zmieni posadę tylko na prowincji. Listy Gaz. Lw. 7465

ROLNIK - BUCHALTER, (j. polski niemiecki, ukr.), lat 48, wykształcenie średnie, szuka pracy. — Listy Adm. Gaz. Lw. 7423

DOZORCÓWKI z centralnem ogrzewaniem lub bez, ma praktykę, szuka samotny. Listy Gaz. Lw. 7449

CIEMNO - blondyna młoda, obejmie samodzielne gospodarstwo w majątku u samotnej osoby od zaraz. — Listy Adm. Gaz. Lw. 7433

MŁODA Polka poszukuje pracy na wyjazd na prowincję, najchętniej jako panna do dzieci lub pomocnica domowa. Listy Gaz. Lw. 7536

DENTYSTA (Polak) samodzielny w operatywie i technice, poszukuje posady lub zastępstwa, miejscowość obojętna. Listy Borysław Postlagernd, legitymacja nr. 607 7064

MŁODA, intel., znająca język niemiecki w piśmie i słowie, poszukuje pracę, najchętniej jako pracownica domowa. Listy Gaz. Lw. 7579:

WOLNE POSADY

POSZUKUJEMY MĘŻCZYZN I KOBIET do lekkiej pracy fabrycznej w naszych zakładach Turyngii. **NATYCHMIASTOWE ZGŁOSZENIE** — przyjmuje: **BIURO INFORMACYJNE, Lwów, ADOLF HITLER-RING** nr 11. Tel. 291-20. Wspólny wyjazd 17. września 1942 3538

SZOFERÓW poszukuje firma Opel, Fritz Damke, Lwów, Kazimierzowska 32. Telefon 109-81. 3514

AGENTÓW portretowych, poszukują: Bracia Rylscy. Rzeszów, Kołłątaja 2.

SAMODZIELNY BUCHALTER—BILANSISTA, poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia do **STAATLICHE GETREIDE— und INDUSTRIE—WERKA, KRAKAU - LEMBERG.** — **Abt. OEL— UND SEIFEN - FABRIKEN. Lwów, Zyblikiewicza 38, I. p**

POTRZEBUJEMY zaraz robotników niekwalifikowanych, cieśli dla firmy „Bauindustrie". Utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: Budowa, Langiewicza 10 (boczna Janowskiej). 7158

I. FABRYKA OBUWIA, Lwów, ul. Marcina 30, przyjmie na dobrych warunkach z utrzymaniem dzielnego ślusarza i blacharza. 7266

MODNIARKA, siła pierwszorzędna, potrzebna na wyjazd zaraz. Informacje: Wincentego Pola 12, m. 8, od godz. 15—16. 7337

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przyjmę zaraz. Na Bajkach 27, m. 10. 7424

DO NASZYCH WARSZTATÓW POTRZEBUJEMY: kowala, mechaników, ślusarzy, woźnicę, robotników i robotnic, oprócz tego: buchalter— bilansista (znajomość niemieckiego pożądana), stenotypistka (dla niemieckiego). **V. E. M. LWÓW**, ulica **AKADEMICKA nr 11** 3580

OGRODNIK skromnych wymagań — także do innych prac gospodarczych jakoteż dwumorgowego ogrodu potrzebny. **GOSPODYNI - kucharka** — pracowita, średniego wieku, potrzebna. **PAN (I)** z praktyką sklepową, wykształceniem handlowym potrzebny (a) do sklepu spożywczego. Zgłoszenia, odpisy świadectw, życiorys — wymagane wynagrodzenie, **Jarosław, Skrytka nr 31.** 3561

SEKRETARKA samotna do Biura Administr. Majątków — potrzebna, perfekt niemiecki. Oferty szczegółowe z życiorysem kierować: Güteradministr. Podhajczyki, — poczta Trembowla. 3560

DO pracy we Lwowie przyjmiemy zaraz kilku urzędników (czek) — ze znajomością buchalterii (pierwszeństwo mówiący po niemiecku) oraz stenotypistkę władającą biegle językiem niemieckim. Tylko aryjczycy z własnoręcznie napisanym życiorysem zechcą się zgłaszać osobiście w dnie powszednie od godziny 8—9, ulica Akademicka 22, mieszk 3. 3497

POWAŻNA firma poszukuje przedstawiciela na Lwów. Posiada uprawnienia w zakresie handlu materiałami technicznymi, budowlanymi i wyrobami żelaznymi. Oferty składać: Towarzystwo Handlowe K. Borkowski i Ska, Warszawa, ul. Nowogrodzka 42. Telefon 987-55 3481

WEHRMACHT Dienststelle „Beutepark d. Luftwaffe 4" poszukuje fachowców z różnych branż. Zgłoszenia: Beutepark d. Lw. 4, Gartenstr. (Targi Wschodnie). v

DEKORATORA WYSTAW przyjmie zaraz firma **„KADO" — Lwów** — Rynek nr 32 v

RUTYNOWANI krawcy męscy i damscy oraz siły podręczne na dogodnych warunkach przyjmie natychmiast „Kado" Lwów, plac Trybunalski nr 1. v

ZARZĄD Dóbr SS w Wiesenbergu, stacja Kulików, poszukuje od 15 lub 1-go ogrodnika żonatego, wiek średni z dłuższą praktyką do większego ogrodu warzywnego. — Zgłoszenia osobiste. v

INŻYNIER TECHNIK lub majster ceramik samodzielny, doświadczony, znający się na produkcji fajansu i kamionki, potrzebny na stałą posadę do fabryki na prowincji. Oferty: Warszawa, Bracka 18, m. 2. 3587:

POTRZEBNY modelarz gipsowy samodzielny do fabryki fajansu, kamionki. Oferty: J. Szczęśniewski — Warszawa, Bracka 18, m. 2. v

POSZUKUJĘ technika dentystycznego, perfekt w kauczuku i metalu. Oferty z odpisami świadectw oraz podaniem warunków, proszę skierować do: Zakładu dentystycznego — Zygmunt Wilczyński, Trembowla. v

CZELADNIK stolarski poszukiwany. Zgłoszenia: R. Sadłowski, Lwów — ul. Lelewela 6 v

POSZUKUJĘ modniarki do samodzielnego prowadzenia pracowni. Listy Adm. Gaz. Lw. 7633:

BUCHALTERA i MASZYNISTKI biurowej z językiem niemieckim poszukuję. Zgłoszenia: Deutsches Lebensmittelgeschäft Rynek 15, między 18—19. 7713

POSZUKUJĘ służącą umiejącą trochę gotować na wyjazd do dobrego domu. Zgłaszać się: Hotel Róż, Sobieskiego 7, pokój 2, od godz. 2—4.

POSZUKUJĘ GOSPODYNIĘ NATYCHMIAST Z GOTOWANIEM. — CAŁODZIENNE UTRZYMANIE, dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: **ZAKŁADNIKÓW 2, m. 3, od 5—7 w.**

FACHOWA siła biurowa, posiadająca dokładną znajomość buchalterii — władająca dobrze językiem niemieckim, potrzebna do lwowskiej fabryki Zgłoszenia z fotografią nadsyłać do Adm. Gaz Lw. pod nr 7654.

PRZYJMĘ bonę do dziecka 1 1/2 rocznego. Batorego 38, m. 3, — tylko od godziny 4—5. 7647

KUCHARKI rutynowanej poszukuje od zaraz: Zarząd majątku Chorobrów poczta Chorobrów v

POSZUKUJEMY kierowców traktorów, stelmacha oraz kierownika gorzelni. Zgłoszenia kierować do majątku Chorobrów, poczta Chorobrów przez Sokal. v

ROBOTNICY potrzebni we Lwowie, również cieśle. Wynagrodzenie wedle umowy, „Zusatz". Zgłoszenia Lwów, ul. Kołłątaja 7, II. p., Przedsiębiorstwo budowlane 7705

POSZUKUJE SIĘ malarzy szyldowych. Praca akordowa, dobre zarobki. Torgreklama, Furmańska 3. 7769

KUŚNIERZA i chłopca przyjmie pracownia futer Ilnicki, Boimów 6. 7565

MURARZY, CIEŚLI ORAZ FACHOWYCH RZEMIEŚLNIKÓW BUDOWLANYCH JAKOTEŻ POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH — PRZYJMIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE, DYPL. INŻ. W. DRONKE — LWÓW, ULICA SENATORSKA 11A. MIESZKANIE ORAZ UTRZYMANIE ZAPEWNIONE. 3628

TECHNIK budowlany dla robót ziemnych dla budowy w okolicy Lwowa natychmiast poszukiwany. Pożądana znajomość języka niemieckiego. Własnoręcznie pisane oferty z życiorysem, ewent. odpisy świadectw z zapodaniem wysokości płacy skierować do firmy Glöckle, Akademicka 8. v

POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE przyjmie **ROBOTNIKÓW i CIEŚLI** do robót we Lwowie. Zapewnione trzyrazowe dziennie na budowie **POŻYWIENIE i CHLEB** Zgłaszać się ul. **CHORĄŻCZYZNY nr 18 (Zu der Hohenstr. 18).** 7757

POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE przyjmie kwalifikowaną **MASZYNISTKĘ - KORESPONDENTKĘ.** Znajomość niemieckiego wymagana. Zgłoszenia Lwów, Chorążczyzny 18. Telefon 267—09. 7758

Z G U B Y

SKRADZIONO KENNKARTĘ, ALFRED WOŁOWELSKI, WARSZAWA

ZŁOTY łańcuszek pamiątkowy z Matką Boską Częstochowską i modlitwą, zgubiono 6. IX. Znalazca otrzyma równowartość w gotówce. Naruszewicz, „Ruch", Kraszewskiego 1. 7385

ZGUBIONO Meldekartę nr 11969 — Strich Józef, zamieszkały Jakuba Hermana 8. Zwrot wynagrodzę. 7429

SKRADZIONO Ausweis nr 225, wystawiony przez Technische Institute, Lwów, na nazw. Gutterwil Zygmunt

SKRADZIONO „Kennkartę" dnia 7. IX. 1942, na nazwisko **SZPAK TERESA**, wydaną w Warszawie. 7484

SKRADZIONO paszport sowiecki — Ausweis robotniczy żony, wydany przez Kaliwerck Salz Kałusz, metrykę ślubną, metrykę dziecka Jana, — zaświadczenie urzędu pracy, świadectwo choroby, 2 zdjęcia do legitymacji i inne drobiazgi. 3568

ZGUBIŁAM DOKUMENTY w tramwaju nr. 9 czwartego września: umowę z Ruchem, paszport, dekret pensyjny. Uczciwego znalazcę proszę oddać (wynagrodzę) Lwów, ul. Okólskiego 4 mieszk. 6, Heilowa. v

ZGUBIONO dowód pracy Vorläufiger Dienstausweis na nazwisko Tomaś Hedwig, wydany przez Stadthauptmanna we Lwowie der Stadtschulrat

ZGUBIONO dokumenty Arbeitsamtu na nazwisko Waniwski Michał, ulica Hausnera 12, m. 12. v

SKRADZIONO Ausweis kolej., metrykę, na nazwisko Bormecha Piotr, Dobrostany, p. Białogóra. v

ZGUBIONO legitymację nr 463 wydaną przez Izbę aptekarską w Krakowie na imię Mgr. Edmunda Lange

SKRADZIONO dowody na nazwisko Tamowa Kulikowska, Kennkartę — metrykę ślubu i dziecka — wydane w Chołmie. v

ZGUBIONO dnia 10. IX. w tramwaju „8" Ausweis wydany przez fabrykę „Ultramaryna", książeczkę z rejestracji roweru na nazwisko Olga Sawczuk, ul. Owocowa 8, m. 5. v

SPRADZIONO dokumenty: paszport, Dienstausweis wydany przez Abz Galizische Muhlen na nazwisko Kot Jan. Uprasza się o zwrot Lwów — Janowska 60. v

ZŁODZIEJA, który wyciągnął z kieszeni mej w tramwaju 10 potfel — błagam o zwrot portfelu i dokumentów, adres ma w paszporcie i wizytówkach. v

SKRADZIONO mi teczkę na stacji w Skniłowie wraz z dokumentami — Ausweis, paszport sowiecki, książkę Ubezpieczalni, metrykę oraz kartkę żywnościową; upraszam złodzieja o zwrot dokumentów: Olga Zając — ulica Cicha 3 v

ZGUBIONO torebkę z paszportem, kartę żywnościową i inne dokumenty oraz 309 zł.; proszę o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem: Jaroszewicz Anna: adres w paszporcie v

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis kolej., legitymację kolej. polską, paszport, legit. Spółdz. „Jedność" — kartki żywnościowe na wrzesień. — klucze, na nazwisko Kłosowska Maria Szeptyckich 27, mieszk. 4 v

ZGUBIONO z teczką Ausweis, 4 kartki żywnościowe na nazwisko Nierychlok Franciszka, u R., ulica Brajerowska nr 5, mieszkanie 7. v

PROSZĘ o zwrot zgubionych kart żywnościowych na nazwisko Maria Humińska, Skniłówek Mały, ulica Polna nr 3, za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO paszport, legitymację kolej. na nazwisko Hewakowska Katarzyna, zaświadczenie emerytalne na nazwisko Hewak Karol, Bogdanówka, Bitrzmana 14. v

SKRADZIONO dokumenty dnia 10. IX 1942 w tramwaju linii nr 8 — wóz nr 143 na przestrzeni pl. Gołuchowskich - Brajerowska, dokumenty wydane przez Landwirtschaftliche Zentralstelle Lwów, na nazwisko — Józef Kusiński. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, ulica Ossolińskich 15. v

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Zaborniak Franciszek, Batorówka — ul. Św. Jana nr 8. v

PIES myśliwski (spaniel) średniej wielkości brunatno - biały, wołany „Karuś" zaginął. Za przyprowadzenie go z powrotem płacę wysokie wynagrodzenie. Ing. Bohne, Blumenstrasse (Mochnackiego) 46. v

ZGUBIONO Ausweis fabryczny na nazwisko Pieszczyńska Jadwiga. v

ZGUBIONO Ausweis, Kobyłko Stanisława, Skniłów 300. v

ZGUBIONO dnia 10. IX. torebkę z dokumentami: Meldekartę, Ausweis na tygodniowy bilet robotniczy, legitymację zarejestrowanego roweru — kartki żywnościowe na nazwisko — Thier Helena, Wienerstrasse 29, I. p. mieszkanie 96, brama 8, Domy kolejowe. Zwrot wynagrodzę. v

N A U K A

LEKCJE PISANIA na maszynach. **PRZEPISYWANIE** wszelkich pism, Romańska, ZYBLIKIEWICZA 5. 3542

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY. Prof. M. Lipiński **PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro.** 3417

PRZYJMĘ na ćwiczenuia fortepianowe. Rozwadowskiego 32, I. p., m. 1. Zgłoszenia między 2—4 i 10—12. v

MATURZYSTKA udzieli lekcji, dopomoże w nauce. Wiadomość ulica Kurkowa 46, m. 14. v

KOREPETYCJE, niemieckie perfekt, udziela nauczyciel. Gaz. Lw 7374:

ŚPIEWU, SKRZYPIEC, FORTEPIANU, udziela dyplomowany kapelmistrz, Niemcewicza 24. v

URZ. KONC. NAUKA niemieckiego: tylko — Głęboka 18. Konwersacja!!!

ŁOKALE

WARSZAWA. Pensjonat, Moniuszki nr 7, m. 3 w pokojach bieżąca woda

NOCLEGI przyjezdnym. **KRAKÓW**, ul. Zielona 25, m. 1. 05337

POKÓJ przyjezdnym blisko Dworca. Jozafata 11, m. 7. 7004

NIEMIEC poszukuje z komfortem — urządzonego pokoju z używaniem łazienki od zaraz. Gaz. Lw. 7578:

POKÓJ przy rodzinie, komfort, łazienka, gaz, ul. Szkarpowa 8, Olejnikowa, dla 2 panów lub pana na stanowisku v

ODNAJMĘ pokoje umeblowane, ulica Goldmana 19. v

MŁODA panienka poszukuje pokoju przy rodzinie, okolica Janowskiej — Listy Gaz. Lw. 7312:

UCZNI na mieszkanie, przyjmie nauczycielskie małżeństwo, utrzymanie, opieka. Kołłątaja 5. m. 16. II. piętro

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne wypłacalne poszukuje pokoju umeblowanego z gazem. Listy Gaz. Lw. 7603:

POKÓJ umeblowany z używalnością gazu dla 2 osób wypłacalnych od zaraz poszukiwany. Gaz. Lw. 7602:

NOCLEGI dla przyjezdnych, Sobieskiego 28, mieszkanie 9. v

3—4 POKOJE na peryferii miasta, wynajmie „dobry płatnik". — Listy Adm. Gaz. Lw. 7701

PRZYJMĘ na mieszkanie. Piłsudskiego 2, parter. v

POKÓJ, kuchnia, łazienka, gaz, — śródmieście, zamienię na takie, okolica Łyczaków. Listy G. L. 7695:

NOCLEGI solidnym przyjezdnym ul. Kołłątaja 5, mieszk. 16, II. p. v

PRZYJMĘ ucznia na mieszkanie ul. Pułaskiego nr 5. v

ODSTĄPIĘ dwa pokoje, kuchnia — gaz, częściowo z meblami w dzielnicy pol. - ukr. Listy Gaz. Lw. 7712:

MAŁŻEŃSTWA

MĘŻCZYZNA lat 47, pomoże stale **PIENIĘŻNIE**, przystojnej, uczciwej, samotnej, dobrze zbudowanej brunetce, lat 38, która obecnie znachodzi się w przykrem położeniu. Pierwszeństwo samotne z własnem mieszkaniem. Anonimy do kosza. Cel matr. Listy do 16. września Gaz. L. 7635:

WDOWA po urzędniku, lat 50, pozna odpowiedniego pana do lat 65. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 7574:

BY wspólnie przetrwać wojnę — da niezależnej, wyłącznie wybitnie kulturalnej, posiadającej mieszkanie Polce, tysiąc złotych miesięcznie i siebie, 40-letni mężczyzna zdrowy — silny o nieprzeciętnych walorach charakteru. Cel matr. Listy z krótkim życiorysem i adresem kierować Władysław Nowak, Kołłątaja 8, m. 8. v

Z A G I N I E N I

BOHDANA KARPIŃSKIEGO, który za czasów sowieckich przebywał we Lwowie, poszukuje brat. Ktoby coś wiedział o zaginionym, zawiadomi łaskawie **ADWOKATA PRESTASZEWSKIEGO — Lwów, Sykstuska 16.**

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 2-2-23 — Kroniki ... Działu ogłoszeń 215—22 — Za treść ... nowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola 2.